Nr. 68. Czwartek, 24. Marca 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. **A d a m a**, Rue des St· Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze **w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: **w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze **w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień **w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie o połowę zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej*, mogą przeto otrzymywać od 1 kwietnia 1887 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

Pp. Prenumeratorowie, abonujący „Echo" przy *Gazecie Lwowskiej*, otrzymają wraz z numerem dnia 2 kwietnia arkusz oddzielny, zawierający początek prac i artykułów rozpoczętych w kwartale I.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister handlu zamianował asystenta pocztowego, Romana S a b a t a, koncepistą pocztowym we Lwowie.

Minister rolnictwa zamianował c. k. leśniczych: Aloizego D y d u s z y ń s k i e g o i Karola S z w e s t k ę we Lwowie, c. k. nadleśniczymi, pozostawiając tychże na dotychczasowem stanowisku służbowem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 marca.

W parlamencie angielskim oznajmił w poniedziałek generalny sekretarz dla spraw irlandzkich, Balfour, że na najbliższem posiedzeniu Izby przedstawi projekt ustawy, mogącej skutecznie powściągnąć nadużycia i zbrodnie, których widownią jest Irlandya. Zapowiedź tę powitało stronnictwo konserwatywne oklaskami. Strona przeciwna środkom wyjątkowym zamanifestowała dobitniej swoje niezadowolenie. Kiedy bowiem Smith oświadczył, że zażąda nagłości dla traktowania sprawy, wystąpił były podsekretarz stanu w gabinecie liberalnym, Morley, z zapowiedzią innego wniosku. Rzekł on, że poda wniosek odrzucający nagłość, a motywować go będzie zwróceniem uwagi, że w Izbie jest żądanie uchylenie z porządku dziennego ważniejszych spraw państwa na rzecz zmiany karnej ustawy w Irlandyi, gdy równocześnie nie proponuje rząd żadnego środka, ażeby nie dopuścić do nadużyć ustawy przez wymuszanie dowolnych czynszów dzierżawnych. Oznajmienie to dało znowu powód do głośnej manifestacyi posłom irlandzkim. W ten sposób zaznaczyły się dwa główne prądy, wśród których toczyć się będą obrady. Do rozjątrzenia przyczynia się wiadomość podana przez dzienniki londyńskie w przededniu tego posiedzenia. Dowiadują się one z pewnego źródła, że gabinet odstąpił od pierwotnego zamiaru łagodnego traktowania sprawy i że projekt ustawy został przerobiony w duchu skrajnej surowości. Po stanowienia wszystkie miały się przedtem ograniczać do kilku artykułów, gdy jednak spostrzeżono w Irlandyi powszechne wzburzenie, które znajduje poparcie także ze strony duchowieństwa narodowego, miał gabinet przyjść do przekonania, że środkami łagodnemi nie mógłby skutecznie zwalczyć wpływów ligi narodowej. Zapewniają, że dodane artykuły upoważniać będą władze także do rozwiązywania wszelkich stowarzyszeń i do zakazu wydawnictw dzienników, nieprzyjaźnie występujących.

Wobec tej zapowiedzi upadają wszelkie kombinacye stronnictwa liberalnego, które łudziło się nadzieją, że przed wniesieniem projektu w Izbie zdoła siłą faktów przekonać Anglię o konieczności ustępstwach dla Irlandyi. Pod faktami rozumiano manifestacye przychylne autonomii, i urządzono ich tyle, na ile pozwalały stosunki. Najważniejszą przeszkodą jednak do uzyskania tak jednomyślnej opinii, o jakiej myślał Gladstone, jest stanowcze rozbicie się rokowań pomiędzy nim a unionistami. W ostatnim tygodniu przedsiębrane próby spełzły także na niczem. Tymczasem nadeszłe wiadomości z Irlandyi zniewoliły gabinet do ponownej redakcyi bilu, i to w duchu powyżej zaznaczonym. Nie zmienia to wprawdzie stanowiska stronnictw parlamentarnych, nie zmniejsza drażliwości, która już się objawiła, ale i nie pomaga bynajmniej sprawie, bronionej przez Gladstona. W obecnym składzie parlamentu, gdzie większość stanowczą mają konserwatyści, gdzie do uchwał prawomocnych brakuje im zaledwie 20 głosów, które dają unioniści, potrzebaby jakichś nadzwyczajnych wypadków politycznych, ażeby jednomyślność nadwerężyć i gabinet podkopać. Na to wszakże zdaje się liczyć Gladstone i jego zwolennicy. Ale jeżeli były po temu widoki do niedawna, to obecnie wyjaśniająca się sytuacya ogólna uwalnia od tej troski gabinet torysów. Jakkolwiek więc starcia mogą być gwałtowne, obrady mogą się przewlekać, to mimo to przewidzieć łatwo, że gabinet uzyska od parlamentu upoważnienie do wprowadzenia stanu wyjątkowego w Irlandyi.

Sprawy krajowe.

(*Z komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego*).

I.

(*X*) Od dawna już wypowiedziana w łonie komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, tudzież w Wydziale krajowym myśl, iżby dla istniejących fachowych szkół przemysłowych, utrzymywanych kosztem kraju, wydać jednolite przepisy, tyczące się urządzenia i administracyi tych szkół, a przedewszystkiem jednolite plany nauk dla pewnych grup przemysłu, znalazła wreszcie swe urzeczywistnienie. Na razie dotyczy to przemysłu tkackiego i przemysłu wyrobów drzewnych. Dla warsztatów naukowych tkackich już istniejących (w Kossowie od r. 1882 w Błażowej od r. 1884, w Korczynie od r. 1886 i Krośnie od roku 1887), tudzież dla warsztatów naukowych

---

1)

LOTEM PARY

— Niemierowice, jedna minuta, proszę siadać! — woła donośnym głosem konduktor.

Na pustej, śniegiem zawianej drodze, nie widać nikogo: pieszych ani jezdnych.... Przeraźliwy świst lokomotywy, trzykrotne uderzenie w dzwon kolejowy, wreszcie odpowiedź „gotów" i pociąg zaczyna ruszać. Wtem drzwi jedynej „czekalni" otwierają się gwałtownie, ukazuje się w nich jakaś postać kobieca i głos świeży, dźwięczny, ale w tej chwili brzmiący rozpaczliwą niecierpliwością, wyraża rozkazującą prośbę o *coupé* drugiej klasy. Kilka sekund jeszcze a spóźniona podróżna, wepchnięta silną dłonią konduktora na wysokie stopnie wagonu, znajduje się w obec swej torby, dużego pudła, szalu w „rzemykach" i.... niezbyt licznego towarzystwa. To ostatnie składają dwie kobiety i mężczyzna; młodsza z dam, wykrygowana, pretensyonalna, wystrojona i straszliwie brzydka; starsza, widocznie podrzędne zajmująca stanowisko, z niemiłemi rysami i pochmurnem wejrzeniem.

— Nie ciekawe — szepcze nowoprzybyła i z całą swobodą zaczyna zdejmować z siebie futro, chusteczkę, kapelusz; bo w opalanych wagonach ciepło, nawet gorąco. Bardzo jej niewygodnie umieszczać to wszystko na sznurowych półkach, więc też z wdzięcznością przyjmuje pomoc jedynego przedstawiciela płci mocnej, a skoro ten czynność swą ukończył i usiadł na dawnem miejscu, przypatruje mu się nieznacznie i przyznaje w duchu, że przypadek wcale ładnego chłopca dał jej za sąsiada.

Prawdziwa dystynkcya cechuje powierzchowność młodego człowieka, którego duże, ciemne, melancholijne oczy odrywają się często od czytanej przedtem powieści i z wyrazem szczególniejszego zajęcia, oraz niekłamanego podziwu, spoczywają na pięknej pannie. A piękną jest ona w istocie; nie tą zimną, sztywną, posągową pięknością, ale tą pełną życia, uroku, ponęt, obietnic rozkoszy. Średniego wzrostu, cudownie zaokrąglonych kształtów, z popielatemi włosami i czarnemi oczyma, z pełnemi, niby purpurowy kwiat usteczkami, wygląda w swej gładkiej, ciemnej sukience, jak gdyby świętego miała wieść na pokuszenie i.... zwyciężyć.

Mężczyzna o smętnem spojrzeniu, nie jest zapewne świętym i patrzy z uwielbieniem, z zachwytem, z chciwością! — uważa jednak, by się nie wydał natrętnym lub.... niegrzecznym. Ona tymczasem, chociaż dostrzegła natychmiast, jakie wywarła wrażenie, udaje skromne niewinniątko, nieświadome swej potęgi; przymyka powieki, które długą rzęsą spadają na śliczną twarzyczkę i niby nie widzi, — niby nie słyszy, — niby spi.... W końcu znudzona wstaje i chce zdjąć pudło, w czem ją wyręcza powtórnie usłużny, milczący towarzysz. Z pudła wyjmuje olbrzymi bukiet balowy z nawpół zwiędłych kwiatów. Jakaś woń dziwna, sztuczna, upajająca, woń świateł, muzyki, słodkich jedwabnych słówek, namiętnych lub mdlejących spojrzeń, wypływa z tych pomiętych, zżółkłych kamelij i fiołków.

Dziewczę przyciska do ust świadka znikomych tryumfów, wciąga w piersi tajemnicze wonie, a w czarnych gwiazdach płoną blaski gorące, to znowu chmurka zamyślenia czy rozmarzenia przyćmiewa je na chwilę. Starsza i młodsza dama rzucają sobie znaczące choć nieme pytania i odpowiedzi.... potem zaczynają zbierać bagaże i wysiadają na pierwszej stacyi.

O n i o n a zostają sami...

Zima w tym roku śnieżna, a od białego całuna, pod którym spoczywa matka-ziemia, bije światłość niezwykła... Odblask promienny pada na lice pięknej panny i stroi je w koloryt nieziemski, blady, jasny.... niby płomień, zamknięty w alabastrowej urnie...

Młodzieniec odrzucił dawno książkę. i wymownem milczeniem opowiada towarzyszce.... tyle ciekawych rzeczy.... Ona, prawdopodobnie nie gniewa się o to wcale; maleńką, delikatną rączką poprawia wzburzone loczki nad czołem i ... milczy także. Pociąg jedzie dosyć powoli, bo zaspy śniegowe stoją mu na przeszkodzie; słońce już zaszło, pozostawiając od strony zachodu krwawoczerwone pasy, które przeszedłszy całą gamę tonów złotych, blado-żółtych i fiołkowych, szarą, jednostajną barwą pokryły resztę widokręgu. Stopniowo jaskrawe blask bledną, gasną i nikną, — na świecie robi się cicho, mroźno i mroczno, konduktor zapalił lampkę....

— Nieznośny człowiek, — myśli jasnowłosa, kręcąc się niespokojnie pod głębokiem, pełnem uwielbienia i tęsknem spojrzeniem mężczyzny — wolałabym, żeby mniej patrzał a więcej mówił.

Strach ją ogarnia jakiś i lekki dreszcz drobne przebiega członki, postanawia *coûte que coûte* przerwać romantyczną zadumę towarzysza. Zachciewa jej się otworzyć okno, chociaż termometr wskazuje 10 stopni niżej zera. O n naturalnie spieszy z pomocą i otrzymuje w zamian grzeczne „dziękuję".

— Ale może obawia się pan zaziębienia — wszczyna ona rozmowę, z rozkoszą zimne wciągając powietrze.

— Wcale nie — odpowiada „nieznośny człowiek" sympatycznym, męskim głosem, który dziwnie miękko brzmi w jej różowych uszkach. — Obawiam się wprawdzie przeziębienia, lecz nie ze względu na siebie... tylko na panią... wysoka bowiem temperatura wagonu rozgrzewa szybko. Raczy więc pani pozwolić, bym ją okrył szalem.

Zdejmuje pled i rozpina rzemyki.

— Dr. Zygmunt Mirowski — dodaje, składając przed nią ukłon niezaprzeczenie salonowy — poczem z kobiecą delikatnością chce zabezpieczyć sąsiadkę od kaszlu i kataru. Ona jednak zmieniła zdanie:

— Wolę zamknąć okno — mówi z ślicznym, kapryśnym rzutem kibici; on zaś posłuszny, spełnia życzenie. — Głowa mnie boli — odzywa się po kilku minutach nieznajoma i wyciąga rączkę po torbę podróżną, skąd oboje razem wydobywają flakonik wody kolońskiej. Przez dwie sekundy może, głowy ich znalazły się tuż przy sobie, ona spłonęła i cofnęła się prędko, on pobladł, lecz nie drgnął nawet.

Czy pani daleko jedzie? zapytuje pierwszy — podróż o tym czasie, w nocy, taka męcząca.

— Dla mnie... niebardzo... jakkolwiek mam kilkanaście stacyj przed sobą.

— A ja *trzy*.

— Trzy? — powtarza ona i coś nakształt zawodu czy żalu budzi się w jej duszy. Szczęściem, stacye na tej przestrzeni rzadko są porozrzucane, przypomina sobie i pociesza się natychmiast.

— Tak, wkrótce, za godzin niewiele, stanę u celu podróży, — objaśnia młody człowiek, — a potem...

— Potem?...

— Potem wrócę tą samą drogą do... siebie.

— Z bolem serca?

— Bez bolu, chociaż porzucę dwie młode panny.

— Bogate?

— Bardzo.

— Ładne?

— To zależy od gustu.

A według pańskiego?

— Niekoniecznie.

— Ach, jak też można przy końcu XIXgo stulecia powiedzieć, że panna b a r d z o b o g a t a j e s t n i e k o n i e c z n i e ł a d n ą; zbrodnia to niesłychana... zasługuje, pan co najmniej, na odkosza za bluźnierstwo przeciwko d u c h o w i c z a s u.

które wejdą w życie w r. 1887, jako to: w Willamowicach, w Horodence i Łańcucie. Komisya krajowa dla spraw przemysłu domowego, postanowiła wydać jednolity statut wraz z planem nauk i instrukcyą administracyjną. Zasługa ułożenia statutu i planów naukowych należy się posłom: Ludwikowi Wierzbickiemu i Teofilowi Merunowiczowi. Poniżej zestawiamy najważniejsze postanowienia tego ciekawego i wielce ważnego projektu,

Warsztat tkacki naukowy ma na celu: 1) obznajomić miejscowych i okolicznych tkaczów z robotą na ulepszonych krosnach tkackich, 2) uczyć tkaczy sposobu wyrabiania tkanin z lnu, konopi i bawełny na ulepszonych krosnach, 3) wyrabiać tkaniny z pomocą uczniów pracujących na nowych krosnach i tym sposobem wykazywać korzyści z użycia ulepszonej konstrukcyi warsztatów. Na czele warsztatu wzorowego, naukowego, stać winien fachowo wykształcony tkacz, i ten udzielać będzie wedle planu nauk, przepisanego przez komisyę krajową dla przemysłu domowego i rękodzielniczego, wiadomości, odnoszących się ściśle do teoryi rękodzielnictwa tkackiego.

Zakład dzieli się na dwa oddziały: I oddział dla chłopców, którzy ukończyli szkołę ludową i mają uczyć się tkactwa metodą szkolną od początku nauki, II oddział dla tkaczy rutynowanych, w celu obznajomienia ich z nowemi ulepszonemi warsztatami, których oni jeszcze nie znają, a których wprowadzenie w użycie powszechne może wpłynąć na podniesienie tkactwa okolicznego. Nadto uczniowie obydwu oddziałów pobierać będą naukę rysunków, rachunkowości, stylistyki knpieckiej i języka niemieckiego Opiekę bezpośrednio nad naukowym zakładem tkackim sprawuje delegat, mianowany przez Wydział krajowy, na wniosek komisyi dla spraw przemysłu wraz z komitetem nadzorczym, w skład którego wchodzić mają. 1) protektor zakładu, mianowany przez Wydział krajowy, 2) delegat Wydziału Rady powiatowej, 3) delegat rady gminnej, 4) członkowie wybrani przez radę nadzorczą miejscowego towarzystwa tkaczy (o ile takowa istnieje). Plan nauki w warsztacie naukowym tkackim, ma na celu praktyczne wyćwiczenie uczniów w tem wszystkiem, co potrzebne jest do zawodowego wykonywania tkactwa — głównie zaś w wyrobie lnianych tkanin, t. z. adamaszkowych, a w ogólności ulepszenie techniki, tudzież uszlachetnienie smaku w wyrobach tkaczy.

W oddziale I nauka trwać będzie 2 lata. Uczniowie winni w tym czasie nabyć dokładnej znajomości mechanicznego urządzenia warsztatów tkackich, ich części składowych i przyborów pomocniczych; uczą się zaciągania osnowy na tkaniny gładkie. rozpoznawania różnych gatunków przędzy, ich właściwości technicznych, jako materyału tkackiego, rozpoznawania nitki w różnych wyrobach gotowych i gatunkowania tkanin; poczem ćwiczyć się mogą w wyrobie tkanin deseniowych.

W roku drugim uczniowie obznajamiają się z mechanizmem przyrządów, służących do wyrobu tkanin wzorzystych, z przyrządem Jaquard'a, uczą się przenosić pewien dany rysunek na wzór tkacki i przyrządzają podług tegoż tabliczki do deseniowania tkanin, ćwiczą się w zaciąganiu osnowy na pewien wzór i w tkaniu wyrobów adamaszkowych; wyrabiają bieliznę stołową i tkaniny barwne. Wreszcie uczą się sposobu naturalnego blichowania i sztucznego bielenia, maglowania, apretowania, składania i pakowania wyrobów tkackich, Zaznajamiają się ze źrodłami nabycia różnych materyałów tkackich, uczą się zasad i zwyczajów handlu wyrobami tkackiemi i wreszcie ćwiczą się w kalkulacyi cen. W oddziale II, a to w każdym poszczególnym wypadku z osobna określi Wydział krajowy, na zasadzie wskazówek przez komisyę krajową dla spraw przemysłu podanych, cel, zakres nauki i czas trwania kursów specyalnych dla tkaczy rutynowanych.

Prócz jednolitego statutu dla warsztatów tkackich i planu nauk, komisya krajowa wypracowała nadto instrukcyę administracyjną, określającą prawa i obowiązki miejscowego komitetu nadzorczego, tudzież prawa i obowiązki nauczycieli i uczniów; następnie norm szkolną i dyscyplinarną, zawierającą warunki przyjęcia uczniów, przepisy co do lat szkolnych, zapisów uczniów, rewersów, dni szkolnych, świadectw, nagród, wystaw szkolnych, materyałów i środków pomocniczych, prawa własności wyrobów i ich sprzedaży; instrukcyę rachunkową, obejmującą formularze dziennika kasowego, przekazów, księgi pracy uczniów, zamknięcia rachunkowego, preliminarza rocznych dochodów i rozchodów, oraz ksiąg ewidencyjnych, jak protokołu podawczego, księgi magazynowej przędzy i materyałów, księgi magazynowej wyrobów gotowych, inwentarza sprzętów i narzędzi, i wykazu wzorów wyrobów warsztatowych.

Rada Państwa.

(CXXVI Posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 22 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes dr Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 20. w obecności nielicznie zgromadzonych posłów. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Minister sprawiedliwości, br. Prażak, odpowiada na interpelacyę Tauschego z d. 10 lutego r. b. o wniesieniu projektu ustawy przeciw fałszowaniu pokarmów. Odpowiedź jest następująca: Ponieważ projekt wygotowany przez Ministerstwo spraw wewnętrznych wraz z Ministerstwem sprawiedliwości ma na oku założenie instytutów rewizyjnych, w połączeniu z istniejącemi przy uniwersytetach i akademiach zakładami higienicznemi i chemicznemi, a nadto pożądaną jest opinia Izb handlowych, przeto zebrało się mnóstwo materyałów, stosownie do których projekt ulegnie teraz przeobrażeniu. Mam nadzieję, że niezadługo będzie stanowczo ułożony.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad projektem ustawy o kasach asekuracyjnych dla chorych robotników.

Paragraf 46 stanowi, że członkami kasy założonej przez chlebodawcę dla swojego przedsiębiorstwa, mogą być tylko ci robotnicy jego, którzy nie są zabezpieczeni w kasie asekuracyjnej stowarzyszenia robotniczego.

Pos. Kaizl wnosi poprawkę w tym duchu, żeby członkami kasy przedsiębiorstwa nie mogli być także ci robotnicy, którzy są już zabezpieczeni w kasie powiatowej. Poprawka ta ma na celu sprawić kasom przedsiębiorstw jeszcze większą konkurencyę, aby z pomiędzy nich te tylko utrzymać się potrafiły, z których robotnicy są zadowoleni W umotywowaniu poprawki, mowca polemizuje przeciw lewicy, wywodząc, że gdyby kasy zakładane przez przedsiębiorców były rzeczywiście tak pełne zalet, jak je lewica wysławia, ustawa niniejsza byłaby w ogóle niepotrzebna, bo wtedy robotnicy sami garnęliby się do nich i nie potrzebowaliby opieki państwa, którą im nadać ma ustawa niniejsza. Ma to się stać za pomocą kas powiatowych; te więc powinny stać w pierwszym rzędzie; kasy przedsiębiorstw powinny w dziedzinie asekuracyi robotników być czynnikiem podrzędnym.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Steinbach, oświadcza, że poprawka Kaizla sprzeciwia się intencyi Rządu, którą jest zachowanie istniejących i dopuszczenie do życia nowych kas przedsiębiorstw, podczas gdy kasy powiatowe mają być tylko czynnikiem uzupełniającym. Szczególniej dla robotników rolnych i leśnych poczytuje Rząd kasy zakładane przez chlebodawców za bardzo pożądane Zachowanie tego, co jest, zaleca się w tym wypadku tem więcej, ile że niewiadomo jeszcze, czy przyszłe kasy powiatowe będą posiadały warunki żywotności. Pan komisarz rządowy prosi przeto odrzucić poprawkę Kaizla.

Pos. Bärnreuther zwraca uwagę posła Kaizla na następstwo, którego sam z poprawki swej nie wysnuł, mianowicie, że chlebodawca będzie wedle niej miał wybór między robotnikami swymi, których zabezpieczyć zechce we własnej kasie przedsiębiorstwa, a których w kasie powiatowej, i naturalnie młodych i zdrowych zaasekuruje u siebie, a starych i chorowitych w kasie powiatowej, przez co kasom powiatowym, które poseł Kaizl chce wywyższyć, właśnie się zaszkodzi.

Pos. Mautner również zwalcza poprawkę Kaizla, nie pojmując zapału dla kas powiatowych, o których niewiadomo jeszcze, jakiemi okażą się w praktyce; gdy tymczasem o kasach przedsiębiorstw już wiadomo, co w nich chwalić, co ganić.

W głosowaniu odrzucono poprawkę Kaizla, a przyjęto §. 46 wedle wniosku komisyi.

Paragraf 47 mówi o zarządzie kas przedsiębiorstw i o odpowiedzialności przedsiębiorcy za ich mienie

Pos. Zucker wnosi poprawkę dodatkową, w której żąda postanowienia, aby w razie upadłości przedsiębiorcy pretensya kasy asekuracyjnej do jego majątku należała do pierwszej klasy.

Pos. Kronawetter krytykuje paragraf z tego punktu widzenia, że kasa asekuracyjna przedsiębiorstwa nie jest dostatecznie odróżniona jako osoba jurystyczna od jurystycznej osoby przedsiębiorcy, i pod tym względem zadaje Rządowi pytania. Oświadcza się za wnioskiem Zuckra jako przyczyniającym się do jasności, choć nie bezwarunkowo koniecznym.

Komisarz rządowy dr. Steinbach zgadza się na wniosek Zuckra, nie zmieniający paragrafu, lecz rozjaśniającey jego przepisy.

Przyjęto §. 47 z poprawką pos. Zuckra.

Bez dyskusyi uchwalono §. 48., który stanowi, co się ma stać z kasą przedsiębiorstwa w razie chwilowego zastanowienia go lub ograniczenia, pociągającego za sobą zmniejszenie liczby robotników niżej dwudziestu; dalej §. 49., który przepisuje, kiedy i w jaki sposób krajowa władza polityczna może rozwiązać kasę przedsiębiorstwa; następnie §. 50., który pozwala kasom przedsiębiorstw łączyć się w związek; jako też §. 51., stanowiący, że niektóre inne instytucye przy przedsiębiorstwach można uważać za kasy przedsiębiorstw.

Paragraf 52 mówi specyalnie o uważaniu kas zapomogi przy prywatnych przedsiębiorstwach kolejowych i żeglugi parowej za kasy przedsiębiorstw. - Mniejszość komisyjna wnosi opuścić ten paragraf, a jej imieniem motywuje ten wniosek pos. Bärnreuther, żądając, aby kasy te zażywały tej samej wolności, jaką pozostawiono kasom stowarzyszeń. Zwłaszcza, gdy oprócz pomocy w chorobie mają inne jeszcze cele humanitarne. Mowca dziwi się, że Rząd w całej dyskusyi nad tą ustawą każe zastępować się komisarzowi i to tylko jednemu.

Komisarz rządowy dr. Steinbach odpowiada, że zastępowanie Rządu w sprawie, należącej do kilku wydziałów rządowych, przez jednego komisarza przyczynia się do szybszego przeprowadzenia dyskusyi. Co do rzeczy samej, oświadcza się przeciw wnioskowi mniejszości komisyjnej, który miałby ten skutek, że owe kasy byłyby poddane prawu pospolitemu, czego w własnym ich interesie dopuścić nie można.

Pos. Neuwirth również popiera wniosek mniejszości, a dalej zaczepia Rząd, że w ogóle każe zastępować się w najważniejszych sprawach komisarzom, którzy wobec Izby nie są odpowiedzialni.

W głosowaniu przyjęto §. 52 wedle wniosku większości komisyjnej wraz z §. 53, który kasy zapomóg przy przedsiębiorstwach skarbowych także zalicza do kas przedsiębiorstw w myśl ustawy niniejszej.

Bez dyskusyi uchwalono §§. 54 57, które tyczą się specyalnie kas przedsiębiorstw budowniczych, tudzież §. 58, który pod pewnemi warunkami pozostawia samoistność i samodzielność kasom cechów przemysłowych, jako też §. 59 który z pod przepisów ustawy niniejszej wyjmuje górnicze kasy brackie.

Paragraf 60 pozwala kasom stowarzyszeń robotniczych, które przeobrażą się na zasadzie ustawy o stowarzyszeniach z roku 1852, istnieć nadal, jeżeli prócz tego uczynią pod względem finansowym zadość wymaganiom ustawy niniejszej. Wolno jednak Rządowi odmówić pozwolenia na przeobrażenie, jeżeli kasa oprócz asekuracyi chorych ma inne jeszcze cele, niedozwolone, lub nie mogące być przedmiotem stowarzyszenia.— Mniejszość komisyjna wnosi opuścić przytoczony co dopiero ustęp, a nadto dozwolić także zakładanie nowych kas stowarzyszeń robotniczych.

Pos. Sommaruga przemawia przeciw cofaniu się do ustawy o stowarzyszeniach z r. 1852, zamiast pozwolić kasom stowarzyszeń rozwijać się na zasadach ustawy o stowarzyszeniach z r. 1867, która także przecież nie jest zbyt wolnomyślną, a która dopiero wytworzyła kasy wzajemnej pomocy między robotnikami. Cofać je do ustawy z r. 1852, znaczy zapowiadać im śmierć a wszakże one wiele znaczą, skoro w roku 1885 miały 10.545 członków, 7,063.536 złr dochodów, a 6,616.000 złr. wydatków, i bybyby już rozwinęły się o wiele więcej, gdyby rozporządzenie ministeryalne z r. 1882 nakazujące im przeobrazić się na zasadzie ustawy z r. 1852, nie było powstrzymało rozwoju.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 40. — Następne we czwartek.

Sprawy parlamentarne

(*Gl.*) Komisya Izby wyższej, rozpatrująca projekty składające się na odnowienie ugody z Węgrami, uporała się we wtorek na bardzo długiem posiedzeniu z pojektami o Banku austro-węgierskim. W dyskusyi brał udział także Minister skarbu dr. Dunajewski z takim skutkiem, że komisya jednomyślnie uchwaliła odrzucić uchwaloną w Izbie poselskiej poprawkę do artykułu 102 statutów bankowych, wedle której podział zysków Banku między akcyonaryuszów a Monarchią miałby się zaczynać nie po wypłaceniu akcyonaryuszom dywidendy 7-procentowej, jak na podstawie umowy z Bankiem projektował Rząd, lecz po dywidendzie 6-procentowej. Komisya przywróciła brzmienie projektu rządowego, a nie ulega wątpliwości, że tak samo uchwali pełna Izba wyższa, która niezadługo zbierze się znowu na posiedzenie; poczem projekty o Banku wrócą zaraz do Izby poselskiej, w celu ponownych obrad nad artykułem 102.

(*Gl.*) Petycye o założenie gimnazyum w Czortkowie były już przedmiotem obrad komisyi szkolnej Izby poselskiej. Ponieważ atoli z sprawą tą wiąże się kwestya finansowa, przeto komisya szkolna odstąpiła ją w zupełności komisyi budżetowej, która może uwzględnić petycye w rezolucyach swych do preliminarza budżetowego.

(*Gl.*) Komisya szkolna wybrała, w miejsce chorego pos. Jireczka, pos. Czerkawskiego sprawozdawcą do projektu rządowego o kosztach nauki religii w szkołach ludowych i seminaryach nauczycielskich, który, oddawna przez Rząd wniesiony i przez komisyę oddawna także już załatwiony, ma stanąć na porządku dziennym w pełnej Izbie poselskiej jeszcze przed wakacyami wielkanocnemi.

Sprawozdawcą do petycyj o powszechne zaprowadzenie półdniowej tylko nauki w wiejskich szkołach ludowych, wybrała komisya posła Chotkowskiego

---

— Nie obawiam się podobnej kary i nie zaznam jej nigdy.

— Jaka zarozumiałość u tych mężczyzn! zdaje się im, że na najlżejsze skinienie małego palca... u stóp swoich zobaczą szczęśliwą wybrankę... może zresztą część winy spoczywa i na naszych słabych barkach; tak mało nas cenią, tak wiele lekceważą.

— Nie pani, odpowiedź moja z szlachetniejszego wypłynęła źródła; nie na narażę się na odmowę, gdyż zbyt szanuję godność swą osobistą, abym mógł prosić o rękę kobiety, której wzajemności nie byłbym pewnym.

— Tak — śmieje się piękna panna z serdeczną ironią — alboż my to nie umiemy grać zręcznie komedyi.

— W każdym razie, pani nie należy do tych „komedyantek“ — mówi poważnie

Dlaczego? — pyta ona, spoglądając nań z figlarną zalotnością.

— Nadto jesteś pani dobrą i... piękną — dodaje Zygmunt po chwilce wahania.

— Nie jestem wcale dobrą — odpiera ona szorstko, lekko drżącym głosem, podczas gdy chmura smutku i zamyślenia cieniem okrywa zachwycającą twarzyczkę a ostra zmarszczka przecina czoło — nie jestem dobrą... nie; mogłabym nią być, lecz nie mam dla kogo.

Niepewny promień lampy odbija się w czarnych źrenicach i migoce blaskami tęczy w dwóch jasnych, wielkich łzach. W tem piękne dziewczę zmienia wyraz zupełnie i ton przybiera żartobliwo-ironiczny.

— Powiedz mi pan — prosi z przymileniem — zkąd to posądzenie mnie o dobroć?

On czuje się bezsilnym w obec uroku, który nań rzuca nieznajoma.

— Dlatego... dlatego — mówi zrazu z wahaniem — dlatego, żeś pani piękna jak anioł; nawet barwa twych włosów czyni cię doń podobną! — woła wreszcie w namiętnem uniesieniu, powstrzymuje wszelako wybuch gwałtowny i kończy spokojniej — a piękność ciała winna iść w parze z pięknością duszy.

— Nie lubię aniołów, chyba z rożkami — śmieje się figlarka i błaga, składając rączki do komicznej prośby:

— Ach panie, tylko bez komplimentów nasłuchałam się ich przez tydzień, od rana do wieczora, od starych i młodych, od kobiet i mężczyzn. Nic już nie dowiem się nowego, a nienawidzę jednostajności, *c'est plus qu'assommant.* Wiem, wiem wszystko;... że mam oczy niby czarne dyamenty, a nosek niby wykuty dłutem Fidyasza, a włosy wspanialsze od płaszcza królewskiego, a rączki na model dla malarza, a ząbki bielsze od pereł Cejlonu, a usta... stworzone do... pocałunków.

Zatrzymuje się nagle i patrzy przechylona nieco ku niemu... z temi purpurowemi, na w pół rozchylonemi usteczkami, stworzonemi w istocie do pocałunków. On nie spuszcza z niej wzroku, przykuty magnetycznym czarem, który zdaje się wydzielać z tej dziewczęcej postaci przesycać powietrze, które ją otacza, wnikać do krwi i serca tych, którzy się do niej zbliżyli. Zapomina, gdzie jest, co się z nim dzieje, widzi tylko ją, tę nieznaną czarodziejkę, co nań urok rzuciła chyba. Silniejsze wstrząśnięcie pociągu nachyla go ku niej, zawsze uśmiechniętej, owym uśmiechem kuszącego, wabiącego szatanka.... Głowa młodzieńca ciężka, pałająca; pulsa w skroniach przyspieszonem biją tętnem, bladość występuje na twarz jego; z piersi wydziera się westchnienie. Rękę przyciska do czoła i oczu... może dlatego, by nie widzieć nęcącej pokusy, purpurowych usteczek, stworzonych do pocałunków?...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ILONA.

a petycye z Galicyi o założenie gimnazyum ruskiego w Przemyślu i ruskich męskich i żeńskich seminaryów nauczycielskich w Galicyi wschodniej przekazała posłowi Salmowi do zreferowania.

(*Gl.*) Ankietę w sprawie utworzenia osobnej naczelnej władzy sanitarnej (w miejsce sanitarnych departamentów Ministerstwa spraw wewnętrznych i Ministerstwa handlu, do którego należy służba sanitarna w portach i na morzu) odroczono aż do ostatnich dni miesiąca kwietnia.

Wypadki w Bułgaryi.

W Bułgaryi panuje w tej chwili, podług doniesień przesłanych z Sofii do *Pol. Corr.*, ożywiona czynność wojskowa. Pominąwszy już wszelkie środki ostrożności, poczynione nad granicami kraju, mające na celu zapobieżenie możliwemu wtargnięciu band, o których tworzeniu się, mianowicie w Turcyi, doniesiono regencyi, odbywają się jeszcze translokacye załóg, a to celem większego bezpieczeństwa. Te oddziały, na które regencya nie może bezwarunkowo liczyć, zostały przeniesione do garnizonów posiadających zupełne zaufanie rządu. Do Ruszczuku przybyły ostatniemi czasy nowe oddziały kawaleryi z Szumli, oraz wojska piechoty i artylerya forteczna z Tirnowy. W Warnie wzmocniono artyleryę i zarządzono naprawę fortów. Obiega pogłoska, że regencya zamierza zamienić Tirnowę w obóz oszańcowany i uczynić z niej punkt koncentracyjny dla większych sił zbrojnych.

Prywatnie telegrafują z Sofii: W całej Bułgaryi zawiązują się komitety obrony narodowej. W Ruszczuku zostali oddaleni wszyscy urzędnicy telegraficzni, a służbę objął wydelegowany z Sofii kapitan piechoty. Przepisy stanu oblężenia wykonywane są z całą surowością, zwłaszcza co do zebrań w publicznych lokalach i godzin zamykania ich.

Z Berlina.

(Uroczystości jubileuszowe).

Wszystkie dzienniki zawierają dzisiaj prawie wyłącznie opisy i sprawozdania z poniedziałkowych i wtorkowych uroczystości, jakie odbywały się w Berlinie z okazyi 91 rocznicy urodzin cesarza Wilhelma i wszystkie podnoszą pokojowy charakter i znaczenie tej jedynej niezawodnie w dziejach uroczystości. „Ze wszystkich stron — pisze utrzymująca z urzędem kanclerskim stosunki *Nat. Ztg.* — nadchodzą relacye i zwiększają się symptomaty, które pozwalają uważać jako fakt, iż uroczystość wtorkowa stanie się początkiem ery ogólnego uspokojenia. Imponująca liczba książąt krwi, jaka zebrała się około Nestora monarchów europejskich nie jest li tylko świetnem widowiskiem, lecz wyrazem wspólności Europy dla utrzymania istniejących stosunków. Stanowisko i interesa wszystkich Dynastyj europejskich są ściśle złączone ze sprawą pokoju, a alians między Austro-Węgrami, Niemcami i Włochami, jaki przyszedł do skutku w dniach ostatnich, jest jedną z najsilniejszych podpór spokoju i bezpieczeństwa w Europie; nie jest rzeczą wykluczoną, iż także stosunki między Austro-Węgrami i Niemcami z jednej strony a Rossyą z drugiej wyjaśnią się niebawem i wzmacnią". Mniej więcej piszą tak samo inne także dzienniki, podnosząc, iż pogląd na ostatnie lata panowania cesarza Wilhelma pozwala wypowiedzieć przypuszczenie, iż dopóki żyć będzie cesarz, Europa nie będzie widownią wojny.

W uzupełnieniu telegraficznej relacyi o poniedziałkowym korowodzie z pochodniami młodzieży akademickiej należy dodać, iż cesarz rozkazał przywołać do siebie członków komitetu i powiedział do nich: „Owacya studentów wielką sprawia mi radość. W ostatnich czasach dożyłem jednak innej jeszcze radości, której niemogę pominąć. Z ciężkiem tylko sercem zdecydowałem się na rozwiązanie parlamentu, obecnie otoż cieszę się, że lud zrozumiał mnie natychmiast i pojął znaczenie rozwiązania reprezentacyi Rzeszy. W końcu wyraził monarcha zadowolenie z uczuć, jakie ożywiają serca młodzieży akademickiej i dodał, że wierny i narodowy duch studentów pozwala mu być spokojnym o przyszłość ojczyzny.

We wtorek przyjmował cesarz tylko życzenia członków rodziny królewskiej i książąt zagranicznych. Przyjęcia odbywały się od godziny 11 do 1 w południe w białej sali zamku królewskiego. Monarcha, mając przy swym boku cesarzowę Augustę, obwieścił dostojnemu zgromadzeniu zaręczyny swego wnuka Henryka z księżniczką Heską, Ireną, poczem przystąpił do księcia Henryka i uściskał go serdecznie. Cesarz Wilhelm wyglądał zdrowo i rzeźko i jak sam oświadczył, nie czuł ani na chwilę znużenia.

KRONIKA

— **Walne zebranie** krajowego stowarzyszenia patryotycznej pomocy „Czerwonego Krzyża" w Galicyi, odbyło się dzisiaj po południu przy szczupłym udziale członków w wielkiej sali ratuszowej. W nieobecności prezydenta JE. hr. Alfreda Potockiego, zagaił zebranie pierwszy wiceprezydent JE. baron Schenk. Pomiędzy innymi przybyli ks. arcybiskup Sembratowicz. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zebrania, przedłożeniu sprawozdania z czynności zarządu za rok 1886 i udzieleniu zarządowi absolutoryum z rachunków, przyczem odnośna komisya podniosła wszechstronny porządek w gospodarce kasowej, przystąpiło zebranie do wyboru II wiceprezydenta w miejsce dr. Mikołaja Zyblikiewicza. Przez powstanie wybrano jednogłośnie JE. Pana Namiestnika Zaleskiego. Następnie załatwiono wybór 3 cenzorów i 2 zastępców. Na cenzorów powołano pp. Ludwika Lubicha, c. k. starszego radcy rachunkowego, Oskara Kreysera, kupca i Piotra Miączyńskiego; na zastępców: kupców Arnolda Wernera i Jana Wallacha. Na tem został wyczerpany porządek dzienny i zamknięto posiedzenie.

— **Nowa stacya telegrafu.** W Frysztaku, dnia 22 b. m., została otwartą c. k. stacya telegrafu, połączona z urzędem pocztowym, z ograniczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku.

— **Fundacya ks. Leona Sapiehy,** według ogłoszonego właśnie sprawozdania Wydziału krajowego z zarządu jej, miała w roku 1886 następujące dochody: Zapas początkowy majątku obrotowego 283 zł. 36½ ct. gotówką, majątku zarodowego 19.416 zł. 14ct. efektami, majątku rezerwowego 2.973 zł. 69 ct. efektami. Odsetki od efektów 1.270 zł 50 ct. gotówką. Gotówka za spieniężone efekta 504 zł. Nadwyżka przy konwersyi 5 proc. listów zastawn. towarzystwa kredytowego ziemskiego 33 zł. 75 ct. gotówką. Efekta zakupione 827 zł. 61 ct. Suma dochodów 2.091 zł. 61½ ct. gotówką, 23.217 zł. 44 ct. efektami. W wydatkach zaś: Stypendya 1.000 zł. gotówką. Koszta insercyjne 12 zł. 75 ct. gotówką. Gotówka wydana na zakupno efektów 787 zł. 36 ct. Wydatek na kupon pro rata temporis 15 zł. 90 ct. gotówką. Efekta spieniężone 504 zł. Suma wydatków 1.816 zł. 1 ct. gotówką, 504 zł. efektami Z porównania z sumą dochodów okazuje się z końcem roku 1886 zapas ostateczny majątku obrotowego 275 zł. 60½ ct. gotówką, zarodowego 19.531 zł. 39 ct. efektami, rezerwowego 3.182 zł. 5 ct. efektami. Razem 275 zł. 60½ ct. gotówką, 22.713 zł. 44 ct. efektami. Z porównania zapasu ostatecznego z zapasem początkowym, okazuje się przyrost w majątku zarodowym 115 zł. 25 ct., w majątku rezerwowym 208 zł. 36 ct., ubytek w majątku obrotowym 7 zł. 76 ct. Zatem ogólny przyrost majątku w kwocie 315 zł. 85 ct.

— **Podziękowanie.** Osoba, pragnąca pozostać niewymienioną, złożyła w prezydyum magistratu kwotę 100 zł. na rzecz ubogich miasta Lwowa, za który to dar p. prezydent miasta składa szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

— **W sprawie pogrzebu Kraszewskiego** donosi nam nasz korespondent krakowski: „Dziś, 23 marca, po południu odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu, wybranego wczoraj przez Radę miejską, a mającego się zająć pochowaniem zwłok J. I. Kraszewskiego w Krakowie. Przebieg posiedzenia według protokółu, spisanego pod powagą Komitetu, jest następujący: Przewodniczący prezydent dr. Szlachtowski otwierając posiedzenie, komunikuje telegram p. Jana Kraszewskiego, syna zmarłego, datowany z Genewy dnia 23 b. m. o godz. 12 w południe, pisany w języku francuskim, tej treści: „Jeżeli Pan pozwolisz, porozumiemy się za kilka tygodni względem przewiezienia zwłok ojca naszego do Krakowa. W imieniu rodziny; *Jan Kraszewski*". Członek komitetu dr. Asnyk udzielił otrzymany telegram z Genewy, wedle którego zmarły objawił życzenie, aby mógł być pogrzebanym w Warszawie, oraz że ciało i inne papiery na razie przesłane będą do Krakowa. Po otwarciu dyskusyi, w której obecni zabierali głos, komitet jednogłośnie uchwalił: Wobec sprzecznych wiadomości, otrzymanych z Genewy, o miejscu i czasie, w którym zwłoki Kraszewskiego zgodnie z jego i rodziny jego wolą pochowane być mają, komitet upoważnia prezydenta miasta do zasięgnięcia pod tym względem od rodziny dokładnych wiadomości i udzielenia ich komitetowi.

„Podczas posiedzenia Komitetu przybył do gmachu Magistratu zięć ś. p. Kraszewskiego, p. Witold Męczyński i rozmawiał chwilę dłuższą z członkiem Komitetu dr. Weiglem, który w r. 1879 jeździł imieniem Rady m. Krakowa do Drezna wraz z p. Baranowskim, by Kraszewskiemu do Krakowa towarzyszyć. Według wyjaśnień p. Witolda Męczyńskiego, który tu przyjechał wprost z Kijowa i jutro rano udaje się do Genewy, życzeniem jest gorącem żony J. I. Kraszewskiego, córki, syna Franciszka, zięcia, p. Męczyńskiego, aby zwłoki zmarłego spoczęły w Krakowie. Zdania te zaważą poważnie na szali ostatecznej decyzyi rodziny. Według wyjaśnień p. Męczyńskiego, egzekutorami ostatniej woli J. I. Kraszewskiego mają być: brat zmarłego, Lucyan Kraszewski i syn Franciszek.

W depeszach korespondenta naszego z Genewy, które nas doszły wczoraj wieczór, już po wydaniu *Gazety*, znajdujemy potwierdzenie tego, iż życzeniem było zmarłego, ażeby serce jego spoczęło w Warszawie. Depesza powiada: „Kraszewski wyraził przed śmiercią życzenie, aby serce jego spoczęło w kościele Swiętokrzyskim w Warszawie, gdzie otrzymał chrzest święty.

Inne depesze naszego korespondenta genewskiego donoszą: Na krótki czas przed zgonem chory zawołał do otaczających go studentów Polaków, którzy, pomagając dr. Laskowskiemu, czuwali dniem i nocą przy jego łożu: „Podnieście mnie!" Studenci przyskoczyli i chcieli podźwignąć go w fotelu, ale Kraszewski ruchem ręki powstrzymał ich od tego, mówiąc: „Nie ciało — ducha mego podnieście!" — Scena ta głębokie na obecnych wywarła wrażenie.

Kraszewski jeszcze d. 17 bm. rano, a więc na dwa dni przed śmiercią, będąc jeszcze przytomnym, zażądał pociech religijnych. Przybył kapłan, francuz i zastał go w stanie omdlenia; po przyjściu do siebie schorzały spowiadał się, lecz z powodu branych poprzednio posiłków, komunikować się nie mógł. W sobotę tenże kapłan przybył po raz drugi i udzielił choremu Ostatniego Pomazania.

W ciągu dnia przedwczorajszego i wczorajszego, bawiący w Genewie członkowie rodziny i przyjaciele zmarłego otrzymali liczne telegramy i pisma kondolencyjne, a między innemi od księżnej Falconieri i senatora Cornaro. Drugi syn nieboszczyka, p. Franciszek Kraszewski, oczekiwany był dziś w Genewie.

Na specyalne polecenie rządu włoskiego, wszystkie papiery Kraszewskiego, pozostawione w San-Remo, zostały przez municypalność opieczętowane, aż do przyjazdu synów, aby nic z literackiej spuścizny po wielkim pisarzu nie zostało uronionem.

W czasie przeniesienia zwłok do pawilonu przedpogrzebowego na cmentarzu Plain palais, Zygmunt Miłkowski przemawiał imieniem wielu miast polskich, stowarzyszeń i dzienników. Literat włoski p. Otilio Begey, którego przemówienie wzruszyło i porwało wszystkich, znajdował się na uroczystości żałobnej w zastępstwie byłego włoskiego ministra oświecenia p. Correntiego. Wyraził on sympatye Włoch dla Kraszewskiego i jego ziomków, oraz podziwienie dla działalności zmarłego jako pisarza.

Wczoraj, przed południem w kościele Sacré Coeur w Genewie, pleban miejscowy w asystencyi licznego duchowieństwa odprawił w sposób uroczysty nabożeństwo żałobne za spokoj duszy ś. p. Kraszewskiego. Swiątynia przepełnioną była publicznością.

Myśl wzniesienia sarkofagu dla popiołów Kraszewskiego, nim przyjdzie chwila postawienia pomnika, podnosi w *Czasie* znany obywatel krakowski, p. Walery Rzewuski, składając na ten cel 5 zł. Wspomnione pismo podnosi jednocześnie inną jeszcze sprawę. Podczas uroczystości jubileuszowej sprawioną została kosztem publicznym wspaniała szafa na pomieszczenie pamiątek, odnoszących się do jubilata, jakoteż rycin, druków i rękopisów Kraszewskiego. Wydawcy zobowiązali się wówczas skompletować te zbiory, lecz po roku 1879 ofiarność ich ustała. Szafa Kraszewskiego nie wypełniła się dotąd, zbiory są nie kompletne. Od roku 1880 wiele drukowali Gebethner i Wolff, Unger, Richter, Lewental, Zawadzki, Glücksberg, Paprocki i inni, lecz ich nakłady nie doszły do szafy, ku czci i pamięci Jubilata fundowanej. Obecna chwila domaga się uzupełnień w tym kierunku. Działalność wielkiego pisarza zamknięta, — ale nie powinna być zamkniętą ofiarność ku uczczeniu pamięci tego, który dawał zarobek nakładcom. Nie wątpimy, że do zbiorów Kraszewskiego każdy chętnie dorzuci ofiarę. Zatem nietylko druki po roku 1879 wyszłe, ale i wszystko, co z Kraszewskim ma związek, plakaty, kartki obchodów, ryciny, rękopismy, nawet telegramy, które z powodu jego śmierci wysyłane były do osób i redakcyj. Z dawniejszych prac Kraszewskiego niedostaje do kompletu tylko jedno, dotąd nieznalezione dzieło p. t.: „Wilno od początków jego," edycya pierwsza, ogłoszona w Wilnie 1838 roku w 1 tomie.

W Warszawie odbywa się dziś nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Kraszewskiego, w kościele św. Aleksandra, staraniem rodziny; zaś w sobotę, jako oktawę śmierci, odbędzie się nabożeństwo także w kościele Świętokrzyskim, staraniem prasy warszawskiej. Na tem ostatniem nabożeństwie celebrować będzie JE. ks. biskup Ruszkiewicz.

Pester Lloyd podaje wstępny, gorący artykuł na cześć Kraszewskiego. — *Presse* zamieszcza fejleton, pióra Alfreda Szczepańskiego, o znaczeniu i zasługach Kraszewskiego, i o stanowisku jego w literaturze powszechnej.

— **Wystawa krajowa.** Komisya techniczna Wystawy, zostająca pod przewodnictwem r. m. Knausa, odbyła przedwczoraj posiedzenie, w którem wzięli udział: dyrektor Wystawy dr. F. Jakubowski oraz prezydent dr. Szlachtowski. Na posiedzeniu tem podał prezydent do wiadomości, że plac zwany „na piekiełku" może być użyty na cele Wystawy, pod warunkiem wszakże, iżby na nim nie stanęły budynki, lecz pomieszczone zostało akwaryum naprzykład, lub Wystawa ogrodnicza. Odpowiada ten warunek w zupełności planom komitetu Wystawy, gdyż projektuje on wzniesienie budynków na gruntach, przytykających do pomienionego placu, a wznoszących się wyżej nad ów plac. Wczoraj w południe skończył się termin składania ofert na budowę pawilonów Wystawy. Przez dni kilka rozpatrywali się przedsiębiorcy w warunkach, planach i kosztorysów.

Pan Daniszewski, nauczyciel rysunków przedstawił projekt afisza kolorowanego o Wystawie, który to afisz będzie umieszczony po dworcach kolei, restauracyach i t. d. Projekt przedstawia Galicyę w postaci kobiety, w otoczeniu dziatwy, wyobrażającej przemysł, rolnictwo i sztukę. Nad tem umieszczony herb Krakowa, niżej herb Polski, obok widać pawilon główny Wystawy, a za nim szczyty wież: Maryackiej, ratuszowej, Wawelu i św. Piotra.

JE. bar. Czedik zapowiedział swe przebycie na pełne posiedzenie komitetu Wystawy, które się odbędzie w niedzielę, dnia 27go bież. miesiąca.

— **Ruch na kolejach państwowych.** Z dniem 1go kwietnia r. b. kursować będą także między Buczaczem a Husiatynem pociągi osobowe Nr. 117 i 118, które od 1 października 1886 na tej przestrzeni kursować przestały. Mianowicie zaś pójdzie już pociąg Nr. 117, który dnia 31go marca, o godzinie 10, minut 46 wieczór do Buczacza przyjdzie, dalej do Husiatyna. Z dniem otwarcia ruchu na linii Stryj-Ławoczne, o którym dniu później doniesiemy, zniesione będą przystanki: Wolica (przy strażnicy Nr. 40), Drohowyże (przy strażnicy Nr. 28), i Dmytrze (przy strażnicy Nr 21).

— **Walne zgromadzenie** galic. stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali radnej w Ratuszu. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia; otwarcie dyskusyi nad sprawozdaniem dyrekcyi; sprawozdanie komisyi rewizyjnej; uchwalenie budżetu na rok 1887; wybór uzupełniający do wydziału, komisyi rewizyjnej i komitetu dam; wnioski dyrekcyi i członków.

— **Towarzystwo gimnastyczne „Sokół"** urządza w niedzielę, dnia 27 b. m., o godzinie 7 wieczór, koncert instrumentalno-wokalny, połączony z deklamacyą i komicznemi monologami. Wieczorek ten odbędzie się wyłącznie dla członków „Sokoła" i ich rodzin. Lista otwarta w kancelaryi towarzystwa, codziennie od 4 do 8 wieczór. Bilety wydawane będą jedynie do soboty, godzina 8 wieczorem.

— **Walne zgromadzenie** stowarzyszenia młodzieży handlowej we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 27 b. m., o godzinie 3 po południu, w lokalu własnym.

— **V. Walne zgromadzenie** towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina", oddziału złoczowskiego, odbędzie się w niedzielę, 7 b. m., o godzinie 4 po południu w sali Rady gminnej w Złoczowie. Porządek dzienny: Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zgromadzenia; sprawozdanie wydziału za rok 1886, oraz komisyi rewizyjnej; wybór prezesa, wiceprezesa, sekretarza i dwóch wydziałowych, oraz komisyi rewizyjnej; wnioski członków. Wydział, zwracając uwagę wszystkich pp. członków na doniosłość celów Towarzystwa, uprasza o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tem zgromadzeniu.

— **Odczyt.** W sobotę, 26 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej p. J. Janowski mieć będzie odczyt o architekturze greckiej i rzymskiej.

— **Z towarzystwa muzycznego.** Zapowiedziany na środę wieczór muzykalny w towarzystwie muzycznem musiał być odłożony z powodu słabości wiolonczelisty, pana Sladka.

— **P. Roberth** urządza jutro ostatnie, jak to już donosiliśmy, przedstawienie w sali kasyna miejskiego, z zupełnie nowym programem. Nie wątpimy, że ta ostatnia produkcya tak niezwykle zręcznego i sympatycznego prestidigitatora, cieszyć się będzie równem jak poprzednie powodzeniem. W niedzielę urządza p. Roberth przedstawienie w Tarnopolu.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, „Hrabina", opera Moniuszki. — Jutro, po południu „Trójka hultajska" melodramat Nestroya, wieczorem ku uczczeniu pamięci J. I. Kraszewskiego „Panie kochanku", komedya J. I. Kraszewskiego i obrazy z żywych osób do powieści zmarłego pisarza.

— **Na restauracyę kościoła** w Kochawinie złożył p. N. N. z Uhnowa w Administracyi *Gazety Lwowskiej* 2 zł.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe, dnia 24 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr południowo-zachodni, średnia temperatura doby około 2°C., niebo zamglone, powietrze znacznie wilgotne, deszcz.

Obecny stan powietrza potrwa z małą przerwą prawdopodobnie do 28 b. m.

Najniższa temperatura dziś w nocy była −1·0°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 756.9 m. m.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono trzy kawałki dywaników, razem około 24 łokci, wartości 7 zł.; Izraelowi Majusowi, kupcowi

z Wielkich Ócz, skradziono w Kozicach pod Lwowem, z wozu, paczkę, która zawierała 5 par kaloszów, sztukę płótna, siedm postumentów do lamp naftowych, dziecinny ciemny burnusik i różne drobiazgi, wartości 37 zł. — Zgubiono w drodze z Wiednia do Rzeszowa 5 b. m., w wagonie II klasy srebrną tytonierkę, wewnątrz złoconą, z zaokrąglonemi brzegami. — Znaleziono sakiewkę z zastawniczą kartką banku ruskiego, z dnia 23 grudnia 1886 r., l. 22.805, na złoty pierścień, za 3 zł. zastawiony i z loteryjną kartką; 3 weksle, blankiety z podpisem Jakóba Leiby Zuckerberga i inne 3 weksle na 1.250, 730 i 600 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Henryk Bogdański, były pełnomocnik konwentu OO. Dominikanów, żołnierz wojsk polskich z r. 1831, przeżywszy lat 83; oraz pani Marya z Grabowskich Kaczyńska, wdowa po weteranie z r. 1831, urodzona w Nerczyńsku, na Syberyi, licząc lat 50; w Warszawie, Leona z hr. Załuskich Wydżgowa, w 48 roku życia.

— **Pożar kościoła w Wrocławiu.** W jednej tylko części nakładu wczorajszego numeru *Gazety* mogliśmy pomieścić depeszę z Wrocławia, podającą dalsze szczegóły pożaru kościoła Maryi Magdaleny. Depesza ta brzmi: Wieża kościoła, od strony północnej, spaliła się do szczętu, aż do fundamentów. Niebezpieczeństwo, zagrażające drugiej wieży i wnętrzu kościoła, zdaje się być usuniętem. Z ludzi nikt życia nie utracił. — Dodajemy, że pogorzały kościół, który służył wyznaniu protestanckiemu, słynął pięknemi organami, znaczną biblioteką i zbiorem obrazów.

— **Dla czułych matek** wynalazł nową modę artysta jakiś, mieszkający w pobliżu Londynu, w tak zwanej kolonii japońskiej. Zajmuje się on tatuowaniem panów i pań i przyozdabia ich ciała postaciami zwierząt, kwiatami i portretami w najjaskrawszych kolorach. Na szyldzie swoim artysta umieścił następującą odezwę: „Któraż czuła matka nie przejmie się radością, gdy będzie miała możność uwiecznienia na swojej ręce i szyi wizerunków dzieci swoich!“ Dzięki modzie tyle już szalonych pomysłów zyskało prawo obywatelstwa, że kto wie, czy podczas nadchodzącego sezonu w Londynie nie ukażą się w sali balowej damy z tatuowanemi rękami i ramionami.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Mieliśmy wczoraj „małą premierkę“; tytuł jej „Małe ręce“, a dziwnym zbiegiem okoliczności nietylko ręce bohatera były „małe“. Mało było publiczności, mało oklasków, utwór sam małej wartości, mało ożywienia na scenie i w sali — słowem wszystko było małe, prócz olbrzymich skoków pana Oelschlägera, który popisywał się w końcu swoim małym baletem; „Konkurent w pląsach“, „Małe ręce“ należą, zdaje się, do najdawniejszych, może pierwszych utworów Labiche'a; to pewna, że nie ma w tej farsie ani śladu humoru i werwy, jakiemi odznaczają się inne komedye tego utalentowanego pisarza. Bohater o małych rękach, hrabia de Vatinelle, jest najwierniejszym małżonkiem córki kupca bogatego p. Courtin, który niezadowolony jest z zięcia, iż nie chce się zająć pożyteczną pracą. Nadaremnie p. de Vatinelle tłómaczy teściowi, iż natura, dając jednym ludziom małe, a innym wielkie, żylaste ręce, sama wskazała, kto ma się oddawać pracy, a kto może bez wyrzutów sumienia spożywać tylko jej owoce. P. Courtin nie daje się tem przekonać i czyni gorżkie wymówki zięciowi, które się jeszcze zaostrzają, gdy na p. de Vatinelle pada podejrzenie, iż jest w stosunkach z jakąś baletniczką, tapicer bowiem przynosi rachunek za meble zamówione dla tej „artystki“ przez kogoś, który się nazwał hrabią de Vatinelle. Jest to oczywiście niepoczciwy koncept jednego z przyjaciół p. de Vatinelle, niejakiego Chavarot, młodego starca, w pół idyoty. Rachunek ten wywołuje burzę; młoda żona pana de Vatinelle pod pierwszem wrażeniem odbiera mężowi administracyę majątku i powierza ją ojcu, który w rozmaity sposób znęca się nad swym zięciem o małych rękach. To wszystko wypełnia całe trzy akty — a nieporozumienie wyjaśnia się dopiero przy końcu sztuki, która zaiste nie przynosi zaszczytu autorowi. Jesteśmy nawet skłonni do przypuszczenia, że oryginał musiał chyba uledz zmianom i skróceniom, bo w toku akcyi są widoczne luki a niektóre osoby zdają się być zupełnie zbyteczne, jak n. p. Mistress Clarens, która występuje chyba na to tylko, aby dać pani Wisłobodzkiej sposobność do przemówienia kilka słów — po angielsku i do ukazania się na scenie; za to ostatnie nie mamy powodu wcale się gniewać, bo pani W. jest zawsze miłem i sympatycznem zjawiskiem. Farsa Labiche'a odegrana była w tempie dramatu, co się jeszcze przyczynić musiało do zmniejszenia wrażenia. Powolnością tą grzeszył szczególniej pan Kwieciński, który formalnie każde słowo w y b i j a ł, jak gdyby mówił rzeczy niesłychanej doniosłości. Z werwą i należytem zacięciem grali p. Walewski i p. Wojdałowicz, którego z przyjemnością po długiej, zbyt długiej przerwie ujrzeliśmy na scenie.

* * *

Działalność Sejmu galicyjskiego z r. 1885/6 znalazła szczegółowego sprawozdawcę w Dr. Stan. Starzyńskim, którego obszerna praca p, t. *Sejm galicyjski roku 1885/6* leży przed nami Trzecie to już z rzędu sprawozdanie, które wychodzi z pod pióra tegoż autora o czynnościach Sejmów galicyjskich; dwa poprzednie dotyczyły jego sesyj z lat 1883 i 1884; niniejsze przewyższa je zarówno pod względem szczegółowości jak i dokładności. Autor nie bierze wprawdzie czynnego udziału w Sejmie, ale za to ma możność ogarnięcia całej rzeczy z zewnątrz, bo sam stoi po za ścieraniem się prądów i czynników, o przebiegu spraw sejmowych decydujących; sąd jego może wprawdzie czasem być niedostatecznie wyczerpującym, ale za to więcej objektywnym, więcej rzeczowym, aniżeli sąd tych, którzy stojąc w toku akcyi, zostając zawsze pod bezpośrednim wpływem tych pobudek i wyobrażeń, któremi się w niej kierowali, nie widzą jej całości z pewnego oddalenia, nie patrzą na nią z pewnego izolowanego punktu, lecz sądzą każdą rzecz tą miarą, którą ją oceniali wtedy, gdy dotykając się jej bezpośrednio, cząstkę swej indywidualności w niej zostawiali. Zresztą autor nie ogranicza się tylko na prostem przedstawieniu toku obrad sejmowych, nie pozostawia sądu wyłącznie tylko czytelnikowi; owszem, sąd ten wypowiada od siebie; na całą działalność Sejmu, tudzież poszczególne jej fazy, rzuca pogląd krytyczny, co większa zaś, łączy każdą sprawę z bieżącemi stosunkami, ze stosunków tych tłómaczy jej istotę a zarazem czerpie dane do oceny każdego nasuwającego się pytania. Jest to zatem ciekawe studyum o bieżących stosunkach wewnętrznych naszego kraju, któremu za tło służą obrady sejmowe, Nie podobna nam tu po szczególe przechodzić wszystkich kwestyj, w pracy niniejszej poruszonych powtarzać sądów autora, jakie o nich wypowiedział, lub polemizować z niemi; zaznaczamy więc tylko, że z ważniejszych zostały tu szerzej omówione: sprawa budżetu krajowego w ogóle sprawy podatkowe, zwłaszcza podatki konsumcyjne, wniosek posła Abrahamowicza o opustach podatkowych, regulacya rzek, przedsiębiorstwa melioracyjne, kwestya dostaw dla armii i znana sprawa sporyszu, sprawy ekonomiczno-krajowe: jak przemysł krajowy, nafta, cła zbożowe, taryfy kolejowe, statut organizacyjny kolei państwowych, kwestye bankowe, ustawy o rybołostwie, nowele gminne, zwłaszcza wniosek Koziebrodzkiego o §. 26 ord. wyb., budżet szkolny, reforma Rady szkolnej, ustaw szkolnych i planów naukowych, kwestya szkół ludowych, wydziałowych i średnich, sprawa suplentów, w końcu znany wniosek Romańczuka.

Pracę zamyka szereg uwag ogólnych, skupionych w osobny rozdział. Autor kładzie tu nacisk na potrzebę solidarności pomiędzy Sejmem a Kołem polskiem w Radzie państwa, która wprawdzie formalnie rozluźniła się przez to, że dzisiaj wyborów do Rady państwa dokonywa nie Sejm, ale niezależnie od niego wyborcy, która jednak mimo to wszystko zawsze istnieć i na zewnątrz objawiać się winna. Co do stronnictw sejmowych, reprezentowanych przez kluby, wyraża autor zasadnicze przekonanie, że wśród obecnych stosunków, gdzie w Sejmie nie ma świętojurców, nie ma właściwie potrzeby tworzenia klubów, że wystarczyłoby jedno Koło polskie, niezwiązane jednak solidarnością w głosowaniu, która niekiedy szkodliwe za sobą pociąga następstwa; że jednak, skoro utworzył się klub jeden, nie można zaprzeczyć racyi bytu i innym. Przedewszystkiem bierze autor w obronę klub centrum przed rozlicznemi zarzutami i insynuacyami, jakie mu z rozmaitych stron czyniono, wykazując, że wszędzie tam, gdzie się utworzą stronnictwa parlamentarne, partya środkowa, stojąca pomiędzy odcieniami skrajnemi, jest uzasadniona samą naturą rzeczy i praktyką, w całym świecie w życiu parlamentarnem przyjętą.

* * *

(*z*) **Agrypina** (Neron), dramat historyczny w pięciu aktach z prologiem przez J ó z e f a Ł a b u ń s k i e g o. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Cokolwiek bądź mówią i piszą o konkursie dramatycznym imienia Wojciecha Bogusławskiego, przyznać jednakże należy, że przyniósł on w pewnym kierunku plon niespodziewany i piękny. Odkrył młodych pisarzy dramatycznych, obdarzonych prawdziwym talentem, o których krytykom naszym się nie śniło. Do wielce uzdolnionych śmiało zaliczyć należy p. Józefa Łabuńskiego, autora dramatu, który na konkursie zwał się podobno „Neronem“, a w druku ukazał się pod tytułem „Agrypiny“. Cokolwiek bądź możnaby zarzucić temu utworowi z punktu widzenia techniki teatralnej, uważać go należy za ciekawy dokument literacki, świadczący o wyrabianiu się twórczości pisarskiej przez pracę. Nigdy nie czytaliśmy dzieła, w którem by znać było cały niemal przebieg i rozwój kształcenia i kształtowania się środków twórczych i mechaniki kreacyjnej, tak widocznie jak tutaj. Pierwsze sceny zdają się wychodzić z pod pióra, które po raz pierwszy przenosi myśli i wyobrażenia na papier; styl waha się niepewny siebie i wzorów, jakie naśladuje; imaginacya ledwie się czołga po ziemi. W miarę rozwoju dramatu wszystko wzrasta i mężnieje. Myśl wyjaśnia się z korzyścią dla tematu; styl szlachetnieje i wzmaga w siłę; a wyobraźnia wspierając, się tyle tylko na dziejach, ile koloryt epoki wymaga, szybuje swobodniej w twórczej dziedzinie. Od aktu IV „Agrypina“ zapowiada już dramaturga, który w przyszłości powinienby zabłysnąć. Wielką zaletą sztuki jest zajęcie, jakie budzi w czytaniu; ten stopień zajęcia jednakże nie wystarczy jeszcze utworowi do życia i powodzenia na scenie. Dramat, zwłaszcza kreślony na tle dziejów starożytnych, potrzebuje budowy doskonałej, wielkiego skoncentrowania akcyi i bardziej zgodnego z prawdą rysunku charakterów. Postacie historyczne, tak jak i nowoczesne, aby zainteresowały sobą w teatrze, muszą być jasno wytłómaczone i konsekwentne. Tej konsekwentności i jasności osoby tragedyi p. Łabuńskiego nie posiadają, chociaż nie brak im pewnej podniosłości tragicznej i poezyi. Zarzucilibyśmy także — przedewszystkiem pierwszym aktom sztuki — błędy językowe i dyalog niekiedy barwiony zbyt nowoczesnemi zwrotami mowy. Pomimo to, zaznaczamy z przyjemnością, że „Agrypina“ należy do najciekawszych produkcyj dramatycznych, jakie konkurs imienia Wojciecha Bogusławskiego uwieńczył i że zasługuje zupełnie, aby zapoznało się z nią szersze koło czytelników.

* * *

(*Z.*) **„Lat temu dwieście“** przez T. T. J e ż a. Kraków i Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa 1887 r.

Na tle dziejów Kroacyi rozwija utalentowany powieściopisarz barwne opowiadanie z sobie właściwą doskonałą znajomością historyi i stosunków zachodnio-słowiańskich. Jest to niemal jedna tylko chwila wybrana w dziejach korony św. Szczepana, chwila przełomu, po pogromie tureckiej potęgi przez Jana III. pod Wiedniem. Chwilę tę odmalował autor „Sandora Kowacza“ z niesłychaną prawdą, wiernością i prawie rodzajową dokładnością szczegółów. Na tle owym rysuje się kilka zaledwie postaci powieściowych. Chociaż nie odznaczają się one wielką oryginalnością, a kanwa zdarzeń, jakie je łączą i w ruch wprawiają, nie jest zbyt nową, i wypadki i ludzie sympatycznemi są dla czytelnika. Pierwsze bowiem noszą na sobie charakter zawsze miłego sercom bohaterstwa; drudzy, dzięki swej szlachetności, prostocie, męstwu i młodości, przebojem zdobywają naszą życzliwość. „Lat temu dwieście“ nie przysporzy niezawodnie T. T. Jeżowi ani jednego nowego listka w jego wawrzynowym wieńcu nad czołem, ale w szeregu stworzonych przez niego interesujących romansów nie stanie niżej od wielu innych, a w czytelniku budzić będzie zawsze szczere zajęcie.

* * *

(*Z.*) **„Dziwak“** komedya w pięciu aktach, napisał A l e k s a n d e r M a ń k o w s k i. Warszawa. — Nakład Gebethnera i Wolffa roku 1887.

Mamy w polskiej literaturze powieściowej: Krasickiego „Pana Podstolego“ i Massalskiego „Pana Podstolica“. Ten ostatni, jako objaśnienie czy dopełnienie tytułu, nosi jeszcze na pierwszej stronnicy nazwę: r o m a n s u a d m i n i s t r a c y j n e g o. Co by się dziś dało, tak o jednym, jak i o drugim z trójnoga wysokiej i nowoczesnej krytyki powiedzieć, to mniejsza; dość, że „Pan Podstoli“ i „Pan Podstolic“ były i pozostaną dzielnemi, zacnemi i rozumnemi książkami, których przeczytanie przydałoby się niezawodnie niejednemu z naszych młodych krytyków. Pomimo stęchlizny bibuły, kordyał w niej zawarty może być długo świeży. Dowiódł tego p. Aleksander Mańkowski, autor nagrodzonego na ostatnim konkursie „Minowskiego“; napisał bowiem, po konkursie i po ogólnem zeń niezadowoleniu, nową komedyę „Dziwak“, który — w dobrem znaczeniu tego wyrazu — jest nieodrodnem dzieckiem „romansu administracyjnego“. Jak ojciec i dziadek powieściowy, tak i wnuk dramatyczny mieści w swoich scenach dużo zdrowych i poczciwych rzeczy, pomięszanych z odrobiną dziwactwa, choćby tylko dla usprawiedliwienia tytułu. Jakiś spieszący się recenzent *rara avis* — zawyrokował, że na dwadzieścia cztery osób, z których składa się personal „Diwaka“, tylko dwie postacie nowe. Możny pan, zasobny w obserwacyę i inwencyę, musi być ów recenzent, kiedy lekceważy aż dwoma nowemi postaciami w jednej komedyi. Dla nas te dwie nieznane figury zupełnie wystarczają, zwłaszcza, że treść interesująca i o niezbyt stare rozchodząca się rzeczy, a wszystko wyrażone układem prostym i językiem wprawdzie nie nowym lecz jędrnym i czystym, o jaki coraz trudniej tak w książkach, na scenie, jak i w recenzyach. Czy się to będzie dobrze i z powodzeniem grało? To już inna historya a w sukces teatralny można nie wierzyć, ze względu właśnie na ową zacną i moralną „administracyjność“ przedmiotu, która do zainteresowania przeciętnego widza nie wystarcza. Czyta się jednak bardzo przyjemnie i z wielce dodatniem wzruszeniem. Chociaż wątpimy w powodzenie sceniczne „Dziwaka“, radzibyśmy jednak szczerze, aby jeden z polskich subwencyonowanych teatrów, z powodu owej subwencyi zmuszony do pewnych obowiązków względem nowoczesnego polskiego piśmiennictwa dramatycznego, przedstawił ciekawy i uczciwy utwór młodego komedyopisarza; choćby dla przekonania, się czy zdrowe pokarmy, niezaprawione sosem à la Dumas i Sardou, mogą jeszcze smakować publiczności naszej. Eksperyment wart próby!

* * *

(*z*) **Dr. Antoni J.** *Szkice i opowiadania.* Serya piąta. Kraków i Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolfa, 1887 r. Część zawartych tu pełnych interesu opowiadań, przyobleczonych w nader miłą formę, jednającą im szerokie koła czytelników we wszystkich ziemiach polskich — drukowaną naprzód była w *Gazecie Lwowskiej*, nie potrzebujemy zatem o nich się rozpisywać, chociaż podnosimy z przyjemnością, że wszystkie w równej mierze, posiadają przymioty, które uczyniły autora jednym z naszych najsympatyczniejszych gawędziarzy. Umie on na tle dokumentu historycznego, rosnuć bardzo prawdopodobny świat, prawie dzisiejszy, zabarwiony ładnie polotem żywej wyobraźni. Nadto zwrócimy uwagę naszych czytelników na szkic, noszący tytuł *Iwan Bohun.* Jest to jedno może z najbardziej wyczerpujących opracowań, jakie posiadamy w literaturze naszej o słynnym pułkowniku kozackim, tak ślicznie, chociaż niedość wiernie malowanym przez Henryka Sienkiewicza w dziele *Ogniem i Mieczem.* Gruby tom *Szkiców i opowiadań*, pochłania się nieomal w czytaniu pospiesznem, tak wdzięcznie i przystępnie dr. Antoni J. opowiadać umie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 24 marca 1887 r.

Lwów, pszenica 8·20 do 8·85, żyto 5·50 do 6·20, jęczmień 6·22 do 7·25, owies 4·50 do 5·20, groch 4·90 do 5·50, wyka 5·— do 5·70, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do ——, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 45— do 85·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·10 do 8·70, żyto 5·35, do 6·10, jęczmień browarny 5·— do 7·—, owies ·450 do 5·—, groch 5·50 do 8·50, wyka 5·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 44·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 8·50 żyto 5·25 do 6·—, jęczmień 4·90 do 7·— owies 4·50 do 5·—, groch 5·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·70, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·—, do 42·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·50 do 9·40, żyto 5·90 do 6·40, jęczmień 5·50 do 7·30, owies 4·70 do 5·50, groch 6·—do 9·50, wyka 5·50 do 6·—, rzepak n. 9·— do —.—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

C h m i e l od 5·— do 35·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Usposobienie nieco więcej ożywione.

*) Przedruk wzbroniony.

*** **Międzynarodowa wystawa kolejowa w Paryżu.** W roku bieżącym odbędzie się w Paryżu pod protektoratem rządu francuskiego a prezydenturą Ferdynanda Lessepsa wielka międzynarodowa wystawa kolejowa na cześć 50-letniego jubileuszu założenia francuskich dróg żelaznych. Komisya generalna, jak nam donoszą z Paryża, urządziła dla Austro-Węgier celem ułatwienia udziału w wystawie osobne biuro, którego zadaniem ma być ochrona praw i piecza nad interesami austro-węgierskich wystawców. Wszystkie zapytania należy adresować do: *Delegation pour l'Autriche Hongrie du Cinquantenaire des Chemins de fer à Paris, 18, Rue Lepeletier.* Termin zgłaszania się kończy się z dniem 15 kwietnia b. r., zaś termin dostawy przedmiotów z dniem 15 maja b. r.

*** **Ilość koni w rozmaitych państwach.** Według ogłoszonej niedawno statystyki, w A u s t r o - W ę g r z e c h znajduje się ogółem około 3,800 000 koni. W czasie pokojowym armia austro-węgierska potrzebuje 69.470 koni, w czasie wojennym 274.026 koni. W N i e m c z e c h liczba koni wynosi okrągło 3.200.000. W czasie pokojowym zarząd wojenny rozporządza 81.598 końmi między temi 62.550 kawaleryjskich, 16.591 artyleryjskich i 2.457 pociągowych. Celem zrealizowania w całej pełni planu mobilizacyjnego armii niemieckiej, potrzebaby 396.668 koni, mianowicie 42.706 sztuk dla piechoty, 111.744 dla kawaleryi, 129.556 dla polnej artyleryi, 6880 dla fortecznej artyleryi, 11.184 dla inżynieryi, 278

dla batalionów kolejowych, 75 820 koni pociągowych, wreszcie 18.500 sztuk dla intendantury, służby i t. d. We Francyi liczba koni nie przenosi 3 milionów sztuk. W czasie pokojowym armia francuska potrzebuje 125.750 sztuk, w wojennym zaś aż 429.660 koni. W Rossyi w 58 guberniach znajdowało się według spisu z r. 1882 ogółem 19,674.723 koni. Cyfrą tą nie są jednak objęte konie Królestwa Polskiego, gubernii archangielskiej i kilku miejscowości gubernij astrachańskiej i orenburskiej. Co roku wywożą z Rossyi przeciętnie 27.000 sztuk koni.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n odebrał dnia 21 b. m. przysięgę od ks. arcybiskupa praskiego hr. S c h ö n b o r n a w charakterze tajnego radcy. Przy uroczystym tym akcie interweniowali p. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky i generał-adjutant baron Popp.

N a j j. P a n przyjmował przedwczoraj na prywatnem posłuchaniu p. Ministra hr. Kalnoky'ego.

Według najnowszych dyspozycyi, J e g o C e s. M o ś ć zamierza jutro wyjechać z Pesztu do Wiednia.

Najd. C e s a r z e w i c z R u d o l f udaje się dzisiaj z Wiednia do Pesztu, gdzie zabawi dni kilka.

Polit. Corr. donosi, iż w miejsce radcy dworu, Perla, który z powodu nadwątlonego zdrowia wniósł prośbę o dymisyę, został powołany do służby przy generalnej inspekcyi austryackich kolei państwowych radca ministeryalny w Ministerstwie handlu, baron L i l i e n a u, który obejmuje kierownictwo departamentów dla ruchu handlowego, gwarancyj państwowych i ogólnego zarządu.

I z b a d e p u t o w a n y c h, która od jutra będzie się zbierać na posiedzenia już o godzinie 10 przedpołudniem, rozpocznie, jak donosi *Presse* — swe ferye wielkanocne dnia 31 b. m.

Ankieta rzeczoznawców, w sprawie wniosku o u r z ą d z e n i e w A u s t r y i u r z ę d u s a n i t a r n e g o, która pierwotnie miała się zebrać d. 30 b. m., zostanie zwołaną dopiero w ostatnich dniach kwietnia.

K o m i s y a s z k o l n a wybrała 11 głosami na 16 głosujących dr. E. C z e r k a w s k i e g o referentem dla przedłożenia rządowego w sprawie pokrywania kosztów nauki religii.

K w e s t y a u g o d y weszła w stadyum, które rokuje rychłe załatwienie tego ważnego przedmiotu. Obie Izby Rady państwa załatwiły już związek cłowy i handlowy, niebawem można się też spodziewać sfinalizowania przedłożenia bankowego, a co się tyczy noweli cłowej, to komisya cłowa Izby panów została zwołaną na sobotę, celem ukończenia obrad nad tem przedłożeniem. Również węgierska Izba wyższa ma niebawem zająć się projektami ugodowemi.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Pesztu, iż rząd rumuński wyznaczył księcia Ghikę i pana Aurelianu do dalszego prowadzenia rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Austro-Węgrami. Pierwszym przedmiotem obrad będzie konwencya weteryanaryjna.

Cesarz W i l h e l m przyjmował przedwczoraj na osobnem posłuchaniu księcia Bismarcka i marszałka Moltkiego.

Według dzienników berlińskich, ferye parlamentu niemieckiego mają rozpocząć się 30 marca, a sejmu pruskiego dnia 2go kwietnia.

W sprawie zamachu na cara donoszą do *Czasu*: Badanie bomb, odebranych uwięzionym studentom, wykazało, że każda zawierała 7 funtów dynamitu i 200 zatrutych kul. Car na raucie u w. ks. Włodzimierza kilkakrotnie ze spokojną rezygnacyą odzywał się do ambasadorów, że życie jego jest w ręku Boga. Carowa od dnia zamachu nie może się uspokoić, popadła w rozdrażnienie nerwowe, które się objawia napadami płaczu i ciągłą obawą nowych niebezpieczeństw.

Times donosi, iż uwięzieni w dniu 13 b. m. trzej studenci zostali w sobotę straceni przez powieszenie. Zarazem powieszono Degajewa. Uniwersytet petersburski ma być zamknięty.

Jak donoszą do *Politische Correspondenz*, spodziewają się w Konstantynopolu p r z e s i l e n i a m i n i s t e r y a l n e g o. Między zapatrywaniem w. wezyra na kwestye bieżące a zdaniem innych członków gabinetu mają zachodzić znaczne różnice, które były przyczyną dotychczasowego chwiejnego postępowania W. Porty. Jakie skutki przesilenie to wywrzeć może na sprawę bułgarską, w tej chwili jeszcze nie da się powiedzieć.

W Paryżu odbył się w poselstwie niemieckiem wielki wieczór dla uczczenia urodzin cesarza Wilhelma. Poseł niemiecki hr. Münster zaprosił dyplomacyę zagraniczną, cały paryski świat urzędowy i przebywającą w Paryżu kolonię niemiecką, a nadto przeszło tysiąc pięćset osób z towarzystwa francuskiego. Hr. Münster przyjmował w wielkiej sali ceremonialnej, gdzie się znajdował portret cesarza, obramowany czerwonym atłasem i złotemi sznurami. W zastępstwie chorej hrabiny Münster, przyjmowała damy baronowa Schön. W ciele dyplomatycznem brakło tylko lorda Lyonsa, który jest chory, a nuncyusza zastępowali monsign. Averardi i Everton. Z prezydentem ministrów, Gobletem, przybył minister spraw zagranicznych Flourens z małżonką i dyrektorowie biur w ministerstwie spraw zagranicznych, dalej Freycinet, który długo rozmawiał z hr. Münster. Lessepsa odznaczono bardzo przy powitaniu. Z deputowanych i senatorów przybyli Leon Say, Clemenceau, Andrieux, prezydent senatu Leroyer i prezydent Izby Floquet z małżonką, deputowani Laporte i de Leglise, wszyscy członkowie biura prezydenta republiki, a z arystokracyi książęta Larochefoucauld i Mouchy. Generałowie francuscy, z wyjątkiem jednego w uniformie, przybyli w strojach cywilnych. Generał Boulanger przybył we fraku po godzinie jedenastej. Z kolonii austryackiej, oprócz reprezentantów dyplomacyi, byli obecni pułkownik Bach z małżonką, baron Sterneck, pani Munkacsy i baron Schindler.

Zatarg pomiędzy francuskim ministrem wojny a komisyą wojskową Izby, zajątrzony został ponownie polemiką dziennikarską. Przeciw obronie ministra w dziennikach radykalnych, wystąpiła *Republique Française* bezwzględnie. Organ oportunistów pisze: „Generał Boulanger występując publicznie z listem do komisyi, nie działał jako minister parlamentarny, ale miał jedynie na celu wywołać namiętną polemikę na rzecz swojej popularności a na niekorzyść deputowanych. Stanowisko ministra wojny musiało zaniepokoić, ponieważ usiłował w stronnictwie demokratycznem wzbudzić przekonanie, że on jest jedynym konsulem, w zajściu tem zatem widzimy poważne ostrzeżenie". — Wycieczka ta, jak donoszą z Paryża, obudza domysł, że stronnictwo umiarkowane, lubo bez wyraźnego porozumienia, działa zgodnie z intencyami prawicy, która chętnie przyłoży rękę do obalenia ulubieńca sfer radykalnych.

Przy wyborze uzupełniającym z departamentu Pas de Calais, otrzymał mandat poselski umiarkowany republikanin Ribot. Kontrkandydatem był socyalista Cazin, który otrzymał ledwo 4000 głosów na 125.000 głosujących.

W senacie opróżnione zostało znowu jedno krzesło skutkiem śmierci senatora Kazimierza Fournier.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu: Prezes gabinetu Depretis, odzyskawszy po krótkiej niemocy siły o tyle, że może przewodniczyć posiedzeniom rady ministeryalnej, rozpoczął czynności przygotowawcze, celem zrekonstruowania większości i gabinetu. Gabinet przedstawi się Izbie przynajmniej częściowo odnowiony. Panuje ogólne przekonanie, że Depretisowi, jakkolwiek nie bez trudności, powiedzie się wszakże wyrobić pomyślniejszą sytuacyę, i utworzyć gabinet, któremu nie braknie sił żywotnych. W razie ostateczności, czego nie przypuszczają, pozostaje gabinetowi zawsze droga rozwiązania Izby i rozpisania wyborów powszechnych.

W Izbie gmin parlamentu angielskiego wyłuszczał Smith wyczerpująco plany rządu co do nowej ustawy agraryjnej w Irlandyi. Rzekł przytem, że postanowienia nowej ustawy zadowolnią niewątpliwie wszystkich rozumnych ludzi w Irlandyi, ale nie zadowolnią z pewnością ligi narodowej, tej terorystycznej instytucyi w Irlandyi. Oświadczył dalej w imieniu rządu, iż rząd domagać się musi stanowczo uchwały dla środków wyjątkowych, a w razie odrzucenia przez Izbę, odwoła się do wyborców kraju, to jest, rozwiąże parlament. W końcu wzywał Izbę, ażeby odrzuciła poprawkę Merleya.

Politische Corresp. donosi: *Standard* zapewniał, że Niemcy, Austro-Węgry i Włochy popierają stanowczo w Konstantynopolu propozycye sir H. D. Wolffa w sprawie Egiptu, dodał jednak, że Niemcy tak samo teraz jak przedtem, zachowują rezerwę w kwestyi egipskiej. W doniesieniu tem tkwi oczywista sprzeczność, która jednak dowodzi, że Niemcy nie mają zamiaru stawać w sprawie egipskiej otwarcie po stronie Anglii. Pewniejsza natomiast jest jednomyślność większości mocarstw dla utrzymania istniejących traktatów, czego wymaga Turcya i Francya. Szczególniej to ostatnie państwo nastaje na jak najspieszniejsze rozwiązanie kwestyi egipskiej w duchu traktatów uznanych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Najdostojniejszy Cesarzewicz R u d o l f powrócił wczoraj, o godzinie 10tej wieczór z Berlina.

Wiedeń, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Wybór Teodora B a r a n o w s k i e g o prezydentem, i Alberta M e n d e l s b u r g a wiceprezydentem krakowskiej Izby handlowej na rok bieżący został zatwierdzony.

Wiedeń, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Ks. Adam S a p i e h a przybył tu wczoraj z Krasiczyna.

Wiedeń, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Uroczyste odsłonięcie pomnika Maryi Teresy nastąpi dnia 15 października.

Wiedeń, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą z Petersburga, ze Gresser, Plewe, Czerewin i Orzewski, otrzymali listy, w których z a g r o ż o n o i m ś m i e r c i ą, gdyby nie zaprzestali natychmiast aresztowań.

Berlin, 24 marca. Na przedwczorajszym obiedzie u kanclerza ks. Bismarcka, byli obecni ambasadorowie i posłowie mocarstw zagranicznych, i radcy referenci ministerstwa spraw zagranicznych. Ambasador Włoch wzniósł toast na cześć cesarza niemieckiego, kanclerz ks. Bismarck, na cześć zagranicznych monarchów i naczelników państw, ambasador Austro-Węgier, na cześć kanclerza, ks. Bismarcka.

Berlin, 24 marca. *Reichsanzeiger* ogłasza r o z p o r z ą d z e n i e c e s a r s k i e, wypowiadające ludowi niemieckiemu podziękowanie za udział w uroczystości jubileuszowej. Cesarz, wskazując na wojnę prowadzoną dla wyswobodzenia Niemiec i na losy, jakie przechodził w swem życiu, spogląda z dumą na wielkie zwroty ostatnich czasów i wyraża w końcu życzenie, aby upragnione od dawna zdobycze mogły wśród niezamąconej i błogiej pracy pokojowej wydać owoce szczęścia i pomyślności dla całego narodu.

Berlin, 24 marca. Cesarz udzielił ambasadorowi niemieckiemu w Wiedniu, ks. Reuss, order Czarnego orła.

Berlin, 24 marca. Na posiedzeniu Izby panów obradowano wczoraj nad przedłożeniem kościelno-politycznem. Książę Bismarck, zabrawszy głos, oświadczył, iż rząd nie poczynił wcale nadto wielkich ustępstw i nie zrzekł się żadnych praw zwierzchniczych. Rząd nigdy nie myślał o ciągłej walce z Kuryą. Jeżeliby teraźniejsze przedłożenie nie sprowadziło trwałego pokoju, można będzie to, co się obecnie stwarza, każdej chwili później usunąć. Równie niebezpiecznemi jak stronnictwo postępowe, są podstępne tendencye niższego duchowieństwa, na których usunięciu zależy równie Papieżowi jak i cesarzowi. Jeżeli Papież i cesarz są jednej myśli, to opór stronnictwa centrum, które w sprzeczności z Papieżem związało się ze wszystkiemi dla kraju i państwa niebezpiecznemi żywiołami, nie ma żadnego więcej znaczenia.

Petersburg, 24 marca. (*Telegr. pryw.*) *Nowoje Wremia* pisze, że gdyby W. Porta nie przywróciła porządku w Bułgaryi, musiałaby uczynić to Rossya.

Konstantynopol, 24 marca. (*Tel. pryw.*) W. Porta zarządziła wojskowe środki ostrożności n a g r a n i c y M a c e d o n i i.

Paryż, 24 marca. Pułkownik Plazanet podał się, jako członek komisyi wojskowej Izby deputowanych do dymisyi, a to z tego powodu, iż drugi list prezydenta komisyi do Boulangera uważa za zbyt uprzejmy i powadze komisyi uwłaczający.

Ateny, 24 marca. *Agen. Havas* donosi: Wiadomości z Bułgaryi, jakoby G r e c y a p r z y g o t o w a ł a p o w s t a n i e n a g r a n i c y m a c e d o ń s k i e j, uważane są tutaj za manewr Bułgarów dla przygotowania inwazyi Macedonii. Bułgarzy pragną umyślnie wprowadzić w błąd Europę i przedstawić własne machinacye przeciw Turcyi jako machinacye Grecyi. Można zapewnić, iż zarówno rząd jak lud grecki życzy sobie utrzymania *status quo* w Macedonii i pragnie gorąco jego ustalenia. Grecy nie popieraliby absolutnie aspiracyj skierowanych ku zrewoltowaniu Macedonii.

Tunis, 24 marca. A g i t a c y e ż y d ó w już ustały. Wszystkie magazyny zostały napowrót pootwierane. *Journal de Tunis* pisze: Izraelici postąpili bardzo nierozsądnie, w takim bowiem kraju, jak Tunis, w którym nietylko ludność chrześcijańska, lecz i muzułmańska żywi przesądy antisemickie, jedna iskra mogłaby wzniecić wybuch.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 7 min. 27 rano pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 24 marca 1887.

Hotel George'a

Pp. A hr. Męciński z Dukli, S. Bogdanowicz z Wiednia, M. Komarnicki z Podbererzec, W Gerstman z Berlina, A. Garapich z Zagórza.

Hotel Europejski.

Pp. Dr. E. Selicki z Czerniowiec, W Dąbrowski z Medyki, J Geiger z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Krzyżanowski z Lisek, R. Grocholski z Oserdowa, W. Malina z Krzywego, A. Alesiewicz z Pomorzan.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 marca 1887, godzina 1 min. 45 Alp. Tow. górn. 23·- Węg. akcye redyt. 297·—, Akcye anglo austr. 108·—, Akcye banku Union 221·75 Akcye kolei Karola Ludwika 203·50, Akcye kolei północnej 238.— Akcye kolei południowej 89·—, Akcye kolej Alföld 182 50, Akcye kolei Elżbiety 243.50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226.75, Akcye kolei węg. północno wschodniej 169 25 Wiedeńskie losy 125·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. - Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.25, Losy regulacyi Cisy 123 60, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 102 70, Akcye związkowego banku 97 25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·14 25, Węgierskie losy 121.—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych — —. — Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 23 marca 1887, godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 287 25 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 203 25, Południowa —·—, Renta papierowa 81·35, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.12—·, Rubel papierowy —·—,

Wiedeń, 24 marca 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 286·—, Anglo Austr. —·— Unionbank 218 50 Kolej Karola Ludwika 203·25. Południowa 88·50, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 101·— Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 96·50 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10·12 — Rubel papierowy —·— Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 23 marca 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —· złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 25·50 do 25 62. — złr. Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —.— spiritys —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł, 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9.05 do 9.07 —.— zł Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 161.— do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 36·70, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 52.40 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—·—.—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 marca 1887.

	płacą (walutą austr.) złr.	ct.	żądają (walutą austr.) złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	202	0	205	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224	25	227	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	80	99	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	—	102	15
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	50	98	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5pr. los. w 37 l.	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	—	94	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi . .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . . .	16	—	18	—
„ „ Stanisławowa .	25	—	2[illegible]	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	90	6	—
Dukat cesarski	5	93	6	05
Napoleondor	10	07	10	17
Półimperyał	10	38	10	50
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	13	1	15
100 marek niemieckich . . .	62	15	62	95

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 22. marca 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.05	81.20
luty-sierpień	81.05	81.25
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.10	82.30
kwiecień-październik	82 20	82.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.50	127.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.25	133.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 złr.	165.75	166.25
„ „ 1864 po 50 złr.	164.—	165 —
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	159.50	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	97.70	97.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	113.40	113.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.—	105.—
Galicyi	104.25	105.—
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.25	105.25
Węgier	104.25	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.25	107.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	287.70	288.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	562.—	566.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	242.—	242.50
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	881.—	8[illegible]3.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	386.—	388.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k. . .	2378	2383
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	203.—	203.50
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	225.50	226.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	244.—	244.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	90 —	90.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.50	173.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.30
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99 —	10[illegible].—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 6½ pr.	99.—	99.20
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	95.50	96.30
„ „ „ „ „ po 5 prc. . .	100.20	100 70
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.[illegible]0	100.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 52½ l.	96.50	97.50
Obligi komnnalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	99.50	100.
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	101.50	102.25
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	99·75	100 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	99.50	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.50	100.80
„ „ po 100 zł. w. a. . .	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.80	101.20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.25	99.75
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	82.25
z r. 1884 . .	88.80	8[illegible].40
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.70	99.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. .	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.50	25.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	16.90	17.40
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	19.50	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.50	43.50
Czerwon krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.40	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.30	9.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	55.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.50	55.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.25	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	—.—	137.50
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.25	35.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	42.—	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.65	128.05
Paryż za 100 ft.	50.30.—	50.37.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	6.—.—	6.02.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.11.—	10 12.—
Rossyjski imperyał	10.40.—	10.43.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 23 marca 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	30
„ „ „ w srebrze . .	[illegible]	30
Renta w złocie	113	90
5 prc. austr. renta marcowa	97	80
Akcye banku wiedeńskiego	882	—
„ „ kredytowego	288	20
Londyn	127	70
Napoleondor	10	11
Dukat cesarski men.	6	—
100 marek niemieckich	62	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

(2022 3—3)

Wierzycieli konkursowych Józefa Schwagra z Husiatyna zawiadamiam, iż ostateczny rachunek i projekt podziału u mnie są do przejrzenia gotowe i że zarzuty do 14 dni wnosić można.

Do rozprawy zaś nad zarzutami wyznaczam termin na dzień 30 marca 1887 o godz. 9 rano w sądzie powiatowym.

Husiatyn, 15 marca 1887.

Komisarz konkursowy.

L. 8849. (2190 2—3)

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli masy rozbiorowej Gersona Jassera, względem sprzedaży pretensyi masalnych, wyznaczam termin na dzień 20 kwietnia 1887 o godzinie 10 rano w B. VII, na który wszystkich wierzycieli masy konkursowej Gersona Jassera, tak w drodze osobnych doręczeń, jak i przez przybicie niniejszej uchwały za kratkami sądowemi, stósownie do §. 146 ust. konk. wzywam.

O czem p. zarządcę masy i krzdataryusza zawiadamiam.

Lwów, 17 marca 1887.

Komisarz konkursowy.

L. 2981. (2158 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd konkursowy w masie rozbiorowej Mendla Boralla, kupca w Stanisławowie, podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie dokonanego 28 lutego 1887 wyboru, ustanowił Efroima Ch. Kaunera, kupca w Stanisławowie, zarzadcą, a adwokata krajowego dra Katzenellenbogena zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Mendla Boralla.

Stanisławów, 9 marca 1887.

L. 15466 (2199 2—3)

C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych, z powodu prosby firmy F. Schmidt, przeciw firmie Weishaus et Steinwurzel pto 235 zł. 19 ct. a. w, o wyznaczenie terminu do wykazania płynności i praw pierwszeństwa wierzytelności do resztującej ceny kupna 605 zł. 71 ct. z większej sumy 1161 zł. 92 ct. a. w. a pod dniem 10 listopada 1886 do l. 15466 wniesionej, ustanawia dla firm „Gebrüder Bauer, „S. Schapira", „Daberger et Bondy", tudzież dla Edwarda Fränkla, którym tusądowa uchwała z 17 listopada 1886 l. 15466 doręczoną być nie mogła, pana adwokata krajowego dra Katzenellenbogena z substytucyą pana adwokata krajowego dra Bardacha, kuratorem ad actum i wyznacza do przeprowadzenia rozprawy likwidacyjnej termin na dzień 21 kwietnia 1887, godzinę 10 przed południem; o czem zawiadamia powyższe firmy z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi wcześnie przed tym terminem swoją informacyę udzieliły, lub innego rzecznika sobie obrały i tegoż tutejszemu sądowi wymieniły, inaczej następstwa szkodliwe ztąd wyniknąć mogące, same sobie przypiszą.

Stanisławów, 23 lutego 1887.

Konkursa.

(31 2037 3—3)

Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von 39 fl. ö. W, an ein armes, gesittetes Mädchen israelitischer Religion u. z vorzugsweise an eine Verwandte des Stifters, oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.

Die Gesuche sind mit einem legalen Armuts und Sitten Zeugnisse, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und in dem Falle die Bewerbung aus dem Titel der Verwandtschaft mit dem Stifter erfolgt ist dieselbe mit einem in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach reichenden, mit den Original Geburts und Trauungsscheinen, oder den gehörig legalisir en Matrikenauszugen belegten Stammbaume nachzuweisen.

Sollte ein außer Verschulden der Partei gelegener Umstand diesen Nachweis unmöglich machen, so ist derselbe durch die Bestätigung der competenten politischen Bezirksbehörde nachzuweisen und die Verwandtschaft durch andere glaubwürdige und von hiezu berufenen öffentlichen Organen ausgefertigtes Zeugniß darzuthun.

Die Gesuche sind bis 15. April 1887, bei der k. k n. ö Statthalterei in Wien zu überreichen.

Wien, 3 März 1887.

Von der k. k. n. ö Statthalterei.

L. 167. (2035 3—3)

W myśl rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 1 listopada 1886 do l. 19318, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę prowizorycznego starszego nauczyciela przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem męzkiem w Krakowie z roczną płacą 1000 zł. i dodatkiem aktywalnym 300 zł. w. a., jednak bez prawa do stabilizacyi i do dodatków pięcioletnich.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wykazać się przepisaną kwalifikacyą z historyi naturalnej, tudzież z matematyki i fizyki i wnieść swe podania do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 15 kwietnia b. r. za pośrednictwem swej bezpośredniej władzy przełożonej.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 16 marca 1887.

L. 9548. (2145 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu w Jezierzanach, połoczona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych.

Obrót hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1886 — 17677 zł. 92½ ct., z których przypada na sprzedaż a la minut kwota 5809 zł, a sprzedaży znaczków stemplowych 1732 zł.; zatem wynosił obrót razem kwotę 19409 zł. 92½ ct.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. i w wadyum w kwocie 70 zł., można wnieść najdalej do 20 kwietnia 1887 do 2 godziny popołudniu, na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla Skarbu.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. nadzorach straży skarbowej. okręgu skarbowego kołomyjskiego.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, 19 marca 1887.

L. 3276. (2146 3—3)

Dodatkowo do konkursu z dnia 8 marca 1887 l. 3276 ogłoszonego w numerach Gazety lwowskiej 62, 63, 64, zawiadamia się niniejszem, że obiedwie posady nauczycielskie tj. dla historyi i geografi, tudzież dla matematyki i fizyki, tamże ogłoszone są do obsadzenia przy c. k. szkole realnej w Krakowie.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 18 marca 1887.

Licytacye.

L. 4706. (1805 1—3)

Na dniu 6 maja 1887 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Stefana Oleniuk vel Olejnik własnej, pod lk. 43 w Pruchniszczu położonej, na rzecz Zakładu kredyt włość. w likwidacyi na zaspokojenie 18 rat pożyczkowych po 9 złr. a. w. z pn., za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Gwoździec, 11 listopada 1886.

L. 10804. (2065 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecz. odbędzie się celem zaspokojenia resztującej sumy 898 zł. 57 ct. wa. w tutejszym sądzie dnia 30 marca 1887 o godzinie 10 przed południem relicytacya realności pod l. k. 153 w Trembowli położonej, w księgach gruntow. Dom. III. str. 730 zapisanej, wedle księgi haer. IV. p. 772 n. 6 i 7 haer. Dom. T. I. p. 340, 342, 344 i 346 n. 7, 8, 9, i 10 haer. dłużników Berla i Cipy Popowicz, Hersza i Cirli Leichtner Mendla i Jütty Aszkenas, tudzież Lipy i Dwory Türkl własnej, na koszt i stratę licytacyjnego nabywcy Dawida Gensera,] na którym to terminie takowa nawet niżej ceny szacunkowej wynoszącej 5000 zł. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum 250 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w ts. registraturze.

Trembowla, 20 stycznia 1887.

L. 7636 (1966 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności masy rozbiorowej Samuela Beigla w Tarnopolu w kwocie 290 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach:

2 maja,
1 czerwca i
4 lipca 1887

każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego, objętego wykazem L. 771 gminy Pomorzany i czterech szóstych części ciała hipotecznego objętego wykazem l. 772 gminy Pomarzany stanowiących, własność Berla Rotha z tem, że na pierwszych dwóch terminach nieruchomości te za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 1333 zł. 32 ct.

Wadyum 67 zł. aw.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Zborów dnia 31 grudnia 1886.

L. 16. (1793 3—3)

Celem ściągnięcia należnych tutejszej kasie oszczędności sum 105 zł. 75 ct. zpn. przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 217 miasto w Kołomyi położonej, Leiby Sonnenschera własnej, w jednym terminie dnia 3 maja 1887 o 10 godzinie rano w B. I., a to także niżej ceny wywołania 4248 zł. aw.

Wadyum wynosi 425 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć i odpisać można w tusądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. W. Rasch.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 13 stycznia 1887.

L. 11552. (1649 3—3)

W dniach 3 maja, 7 czerwca i 13 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. k. 245 w Krościenku wyżnem położonej według wykazu hip. l. 74, dłużnika Michała Bargla na zaspokojenie wierzytelności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 600 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2000 zł.

Zakład 200 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie także poniżej ceny jednakże nie niżej jak za cenę 1500 zł.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 16 sierpnia 1887 godzinę 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Sylwestra Jaciewicza.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, 10 stycznia 1887.

L. 6157 (1533 3—3)

Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, że w dniach 3 maja, 31 maja, 28 czerwca 1887 o 10 godzinie przed południem w budynku tutejszo sądowym egzekucyjnie sprzedana będzie realność włościań. pod nk. 10 w Woli skrzydlniańskiej położona, Zofii Cieślakowej własna, lwh. 8 objęta, na zaspojenie 9 rat pożyczkowych po 14 zł. 71 ct. i reszty kapitału 222 zł. 92 ct., 22 zł. 27 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. zakładowi kredytowemu włość. przypadających.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum 50 zł.

W razie niesprzedania wzmiankowanej realności na powyższych 3 terminach za cenę równającą się sumie zabezpieczonych na niej długów wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 30 czerwca 1887 o 4 godzinie popołudniu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się ck. notaryusza Jana Wysockiego.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. przejrzeć można w tutej. registraturze.

Mszana dolna, 31 grudnia 1886.

L. 11118 (2106 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Chaima Szula i Rifki Blumenstein przeciw spadkobiercom po Mojżeszu Schüssler na dniu 28 marca, 25 kwietnia i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 979 w Nadwórnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 250 zł.

Zakład 25 zł.

Warunki licytacyjne w tus. registraturze można przeglądnąć.

Nadwórna, 2 stycznia 1887.

L. 10590. (2104 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie c. k. uprzywilejowanego zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Maksymowi Hryckòw o 5 rat po 19 zł. 50 ct. i 190 zł. 82 ct. w. a. z pn. na dniu 28 marca, 25 kwietnia i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 78 w Cucyłowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 600 zł.

Zakład 60 zł.

Warunki licytacyjne można w tusąd. registraturze przeglądnąć.

Nadwórna, 31 grudnia 1886.

L. 4589. (2134 3—3)

Żywiecki c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości A. Wanieka w Żywcu w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 kwietnia i 11 maja 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya połowy placu pod l. k. 266/274 w Żywcu i zbudowanego na nim domu nk. 417 stary, 318 nowy w księdze gruntowej, na Józefa Malewskiego zapisanej.

Cena wywołania 1470 zł.

Wadyum 147 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żywiec, 5 października 1886.

L. 8565 (2105 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywil. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Petrowi Pawlukowi pto 12 rat pożyczkowych po 12 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lkons. 28/41 w Tarnawicy leśnej położonej, egzekuta Petra Pawluka własnej, przy terminach dnia 2 kwietnia, dnia 3 marca i dnia 21 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Zakład wynosi 35 zł. aw.

Realność ta niestanowiąca ciała hipotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, 26 stycznia 1887.

L. 8818 (2132 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Majewskiego od Hawryły Babija w kwocie 55 zł. aw. się należącej, odbędzie się licytacya realności w Nowej wsi, wykazem hipotecznym 17 księgi gruntowej gminy Nowa wieś objętej i jednej niewydzielonej połowy posiadłości wykazem hipotecznym 224 ks. grunt. dla tejże gminy objętej, na podstawie warunków ułatwiających na jednym terminie dnia 4 maja 1887 o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania w kwocie 510 zł. a. w., wadyum zaś 5prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strakiego.

Komarno, 6 września 1886.

L. 632 (2101 2—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. uprzywil. zakładu kredyt. galic. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Mikołajowi Krzyżanowskiemu pto 84 zł. 24 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie realność z wykazem hipotecznym l. 163 w Serafińcach w dniu 14 kwietnia, 12 marca i 13 czerwca 1887 o 9 rano.

Cena szacunkowa 200 zł.

Zakład 20 prc.

Resztę warunków przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Tytus Skopczyński z Horodenki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, 30 stycznia 1887.

L. 12789. (2108 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprzyw. galicyj. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to: 14 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej 6 zł. 32 z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Bekersdorfie położonej, wykazem hipot. 41 księgi gruntowej tejże gminy objętej, Piotra i Anny Martinich własnej, wraz z wszystkiemi do tejże realności należącemi gruntami w dniu 1 kwietnia 1887 o godzinie 10 przedpołudniem, na którym to terminie realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną być może.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 8 lutego 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Borowskiego, ck. notaryusza Podhajeckiego.

Podhajce, 17 grudnia 1886.

L. 19563. (2126 2—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 246 zł. 23 ct., 810 zł., 810 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. konsk. 186 w Tarnowie na Zawalu położonej, do dłużników Majera i Sary Jakubowiczów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach, a mianowicie na dniu 13 kwietnia, na dniu 13 maja i na dniu 10 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 38.110 zł. wa., poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3811 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia ułżywających warunków termin na dzień 10 czerwca 1887 r. o godzinie 4 po południu, na który się zarówno strony sporne jak i wierzycieli hipotecznych wzywa, a to pod rygorem, że nie stawający na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, urząd gminny w Tarnowie, Sussla z Wahlów Jakubowiczowa, tudzież niewiadomi z nazwiska i miejsca pobytu wierzyciele, którzyby możliwe po dniu dzisiejszym jako dniu wystawienia załączonego do podania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i ci, którymby niniejsza uchwała z innych powodów doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adw. dra Ringelheima, któremu się zarazem z substytucyą adwokata dra Steca kuratorem ad actum ustanawia.

Tarnów, 17 lutego 1887.

L. 22918. (2131 2 3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 4000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze IV. dnia 27 kwietnia 1887 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 84 w Starych-Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 43 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stare-Brody, własnej Rozalii Silbermanowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 14.800 zł. aw., wadyum wynosi 740 zł. aw.

Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu także poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Łukawskiego, tudzież tych wierzycieli, którzyby hipoteki nabyli po 23 stycznia 1885 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Ornsteina w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 25 lutego 1887.

L. 1901. (2094 2—3)

Dnia 21 kwietnia 1887, o 9 rano, odbędzie się relicytacya realności l. k. 45 w Kondratowie, Gabryela i Leona Rybki własnej, dnia 7 sierpnia 1886 do licz. 13184 przez Mechla Funkensteina licytacyjnie nabytej.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum 10 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Z c. k. miejs. del. sądu powiatowego.

Złoczów, dnia 16 lutego 1887.

L. 256 (2097 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia, że na dniu 21 kwietnia, na dniu 26 maja i na dniu 2 czerwca 1887 każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. ciała hipotecznego 169 ks. w Nowolańcu położonej, dłużnika Icka Pasnera własnej się odbędzie.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bukowsko, 3 marca 1887.

L. 1542. (2103 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 20 kwietnia i dnia 23 maja 1887 o godzinie 11 rano, odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa, Michała i Maryi Pasławskich, pod l. k. 36 w Husakowie, na zaspokojenie dłużnej przez nich zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 19 rat po 18 zł. i resztę kapitału 34 zł. 7 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie, w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 23 maja 1887 o godzinie 3 popołudniu, celem ułożenia ułatwiających warunków, przyczem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 800 zł. a. w.

Zakład 80 zł. a. w.

Protokół zastawniczy i oszacowania tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratora tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, 24 lutego 1887.

L. 13966. (2177 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 kwietnia i 24 maja 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 czerwca 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 167 w Żabiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Andrzeja Dutczuka, względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Mechla Drimera cessyonaryusza Dawida Steina pto 171 zł. aw.

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 38 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 28 czerwca 1887 o godz. 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, 21 grudnia 1886.

L. 604. (2102 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia należytości firmy Johan Stummer Nachfolger w kwocie 275 złr. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w. h. l. 13 w gminie Dembowcu objęta, Hersza Weissmana własnej, w dniach 18 kwietnia i 9 maja 1887, godzinę 10 rano tylko za cenę szacunkową.

Cena wywołania 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Akt oszacowania, wykaz hipoteczny, warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych adwokat Adamski.

Jasło, 1 marca 1887.

L. 11330. (2069 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach:
26 kwietnia,
25 maja i
28 czerwca 1887
każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 87 wykazem hipotecznym l. 4 gminy Wołosówka objętej, stanowiącej własność Jankla Aptowitzera z tem, że na powyższych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, 12 grudnia 1886.

L. 762 (2084 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy oszczędności w kwotach 67 zł., 67 zł., 67 zł. i 70 zł. 64 ct. odbędzie się w dniach 22 kwietnia, 23 maja i 23 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze sądowem nr. 18 publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 102 na Garbarzach w Przemyślu położonej, do spadkobierców ś. p. Teodora Boruszczaka i Teofili Jakimeckiej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 4489 zł. 60 ct.

Wadyum 450 zł.

Na terminach powyższych realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, na wypadek zaś gdyby to nie nastąpiło, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 23 czerwca 1887 godzinę 4 popołudniu z tem, iż niestawający na terminie wierzyciele, uważani będą za przystępujących do zdania większości wierzycieli na terminie obecnych.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze a w dniu licytacyi w biórze nr. 18.

O tem zawiadamy obie strony, dalej wierzycieli hipotecznych, mianowicie potomstwo Jerzego Rozumiłowskiego jako to: Katarzynę, Grzegorza, Wincentego, Maryę, Stefana i Julię Rozumiłowskich jako z życia i miejsca pobytu nieznanych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora ad actum dr. Czajkowskiego, dalej dra Juljana Łużeckiego, Berla Trattnera, Fischla Salamona Józefa Dereniowskiego, Michała Niemierowskiego, Konstantego Finika, dalej niewiadomych wierzycieli, tudzież tych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła, do rąk niniejszem ustanowionego kuratora ad actum dra Czaykowskiego, wreszcie świetną c. k. Prokuratoryę skarbu i świetny c. k. główny urząd podatkowy w Przemyślu

Przemyśl, 26 stycznia 1887.

L. 23223. (2089 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Herschowi Schustrowi o zapłacenie kwoty 650 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 22 kwietnia, na dniu 27 maja i na dniu 24 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Jaksmanicach pod lk. 72 położonej, wyk. hipot. l. 219 ks. gr. gminy tejże objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1350 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 1050 zł. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 24 czerwca 1887 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzyciele hipoteczni ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 20 grudnia 1886

L. 212. (2100 1—3)

Celem zaspokojenia na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 14 rat po 18 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 22 kwietnia, 23 maja i 20 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym sprzedaż realności pod l. kons. 133 w Turce położonej, Mikołaja Bidulaka własnej, wykazem hipotecz. l. 30 gminy katastr. Turka objętej z tem, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 600 zł. aw.

Wadyum 60 zł. aw

Bliższe warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutej. sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Gwoździec, 14 lutego 1887.

L. 24255. (2162 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mikołaja Remera przeciw Michałowi Nadwodnemu o zapłacenie kwoty 30 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 22 kwietnia, na dniu 27 maja i na dniu 22 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie B Nr. 31 przymusowa sprzedaż realności, dłużnika własnej, w Medyce pod lk. 19 położonej, wyk. hip. l. 67 i 603 ks. gr. gminy Medyka objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 365 zł.

Wadyum 10prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 22 czerwca 1887 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzyciele hipoteczni ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 25 stycznia 1887.

L. 8964. (2181 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Lisku stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w kwocie 16[illegible] zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 13 kwietnia, 9 maja i 13 czerwca 1887 zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż ciała hipot. nr. 340 wyk. księgi gruntowej gminy Lisko, Jana Tymińskiego własnego, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 20 grudnia 1886.

(2144 1—3)

Podpisany c. k. notaryusz jako komisarz sądowy, podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do polecenia c. k. sądu krajowego we Lwowie, z dnia 29 stycznia 1887 l. 3013, przeprowadzoną zostanie egzekucyjna sprzedaż publiczna sumy 4000 zł. w. a., intabulowanej wedle dom. 294 pag. 308 n. 78 on. w stanie biernym, dobr Laszki dolne, na rzecz p. Maksymiliana Trzebickiego, celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Laden w kwocie 500 zł. wa. z 6 prc. odsetkami od 10 października 1884, kosztami egzekucyi 3 zł. 37 ct. i 13 zł. 71 ct. w. a., w którym to celu ustanawia dwa terminy, na dzień 14 i 28 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w swej kancelaryi przy ulicy Trybunalskiej, z tem, że suma w mowie będąca na pierwszym terminie tylko w wysokości na jaką opiewa, na drugim zaś terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie pod następującymi warunkami:

1) Jako cenę wywołania ustanawia się wysokość sprzedać się mającej sumy to jest kwotę 4000 zł. w. a.

2) Każdy chęć kupienia mający, winien przed rozpoczęciem licytacyi 10 prc. tej sumy to jest kwotę 400 w. a., w gotówce albo w książeczkach galic. kasy oszczędności, złożyć na ręce podpisanego komisarza sądowego jako wadyum, że wszystkich warunków licytacyjnych dotrzyma. Wadyum nabywcy w sądzie zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem innym zaś licytantom po skończonej licytacyi natychmiast zwróconem zostanie.

3) Nabywca winien będzie całą cenę kupna, w którą złożone przezeń wadyum wliczonem zostanie, o ileby się z wierzycielami hipotecznymi nie ułożył, w ciągu dni 30, licząc od dnia, prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości przyjmującej w gotówce do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności wydanym i tenże za właściciela nabytej sumy intabulowanym zostanie.

4) Gdyby nabywca któregokolwiek warunku licytacyjnego nie dotrzymał, natenczas przepadnie złożone przez niego wadyum na rzecz wierzycieli hipotecznych, oraz odbędzie się na żądanie któregobądź wierzyciela hipotecznego na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy relicytacya tejże sumy na jednym tylko terminie, na którym takowa za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Gdyby uzyskana przy licytacyi cena kupna była mniejszą od ofiarowanej przez nabywcę dawniejszego, wtedy tenże ostatni za ów niedobór całym swym majątkiem odpowiada, podczas gdy ewentualnej nadwyżki żądać nie będzie uprawnionym

Od c. k. notaryusza jako komisarza sądowego.

Lwów, 17 lutego 1887.

L. 31533. (2054 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Izaaka Herscha 2 im. Tauba, przymusowa sprzedaż dwóch prętów pola w Drohobyczu pod l. k 120 Lisznia położonych, wedle wyciągu tabularnego E. jak Dom. Lilsznia T. I. pag. 154 n. 3 haer. i budynków na tymże gruncie się znajdujących własność dłużnika Teodora Niżowego stanowiących, jakoteż połowy pręta pola w Drohobyczu pod l. k. 121 Lisznia położonego, wedle wyciągu tabularnego F. jak Dom. Lisznia T. II pag. 334 n. 11 haer. dłużników Teodora i Anastazyi małżonków Niżowych własnej, w dniach 11 kwietnia 1887 i 6 maja 1887 każdym razem o 10tej godzinie przed południem, w których realności te tylko za cenę wywołania 1150 zł. lub wyżej ceny tej sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi tabularne i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 15 stycznia 1887.

L. 1636. (2058 1—3)

W dniach 18 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1887, zawsze o 10tej rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Schachne Resslera, w kwocie 163 zł. z pn., publiczna licytacya realności Jadwigi Zbikowej, pod l. w. h. 51 w Woli filipowskiej położonej.

Cena wywołania 811 zł.

Wadyum 82 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 15 marca 1887.

L 1[illegible]95. (2057 1—3)

W dniach 18 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1887, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Maryanny Swoboda w kwocie 49 złr. z pn., publiczna licytacya realności Doroty Eichenbaum pod l. w. h. 12 w Tenczynku położonej

Cena wywołania 295 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice. 12 marca 1887.

L. 8413. (2050 1—3)

Nowo Sądecki sąd obwodowy przeprowadzi dla wierzytelności Nowosądeckiej kasy oszczędności z 200 zł, 20 kwietnia i 25go maja 1887, o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności l. 408 i 588 w Nowym Sączu, wykazy hipoteczne 792 i 793, Katarzyny Stuglik i spół. własnych.

Cena wywołania 4485 złr. 50 cnt. i 844 złr

Wadyum 449 zł. i 84 zł.

Upadną oba termina licytacyjne, wierzyciele do ułożenia ułatwiających warunków 23 maja 1887 o 4 po południu stawić się mają.

Niestawających uważać się będzie, iż do większości przystępują.

Wyciąg hipoteczny, oszacowanie i reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

O tej licytacyi zawiadamia się niniejszem niewiadomych wierzycieli, ustanawiając im kuratorem dr. Sterkowicza adw. w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 15 stycznia 1887.

L. 2171. (2073 1—3)

Zbaraski sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Żarkower w kwocie 155 złr. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1887, dnia 24 maja 1887 i dnia 23 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l k 136 w Zbarażu położonej, Abrahama i Henie Sternbergów własnej.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczona realność sprzedana będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 183 złr., zaś na trzecim także niżej takowej wszakże nie niżej ogólnej sumy ciężarów tej realności.

Wadyum wynosi 18 zł. 30 ct.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 30go czerwca 1887, o godz. 10 rano.

Zbaraż, dnia 26 lutego 1887.

L. 12195. (2064 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22go kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności, według wyk hip. 103 gminy Prusiek, Michała Paszkiewicza i realności według wyk. hip. l. 63, Jana Kuźmy (Michałow) własnej, na rzecz Mojżesza Kannera pto 160 zł. z pn.

Cena wywołania przy pierwszej realności 750 zł., przy drugiej 1000 zł. w. a.

Wadyum przy pierwszej 75 zł., przy drugiej 100 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Flakowicza.

Sanok, dnia 31 grudnia 1886.

L. 9978. (2067 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 26 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym licz 405 i 406 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Dmytra i Łucyi Skocko, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 11 grudnia 1886.

L. 8648. (2068 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1200 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 26 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 718, 795,811 i połowy wyk. hip. l. 321 hminy Zborów objętej, stanowiącej własność Piotra Serafinowicza z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 3400 zł.

Wadyum 340 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 12 grudnia 1886.

L. 9504. (2071 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 26 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l k. 28 wykazem hipotecznym l. 1 i 189 gminy Mszana-Zukowce objętej, stanowiącej własność Mechla Altmana i Serki Altman, z tem, że na powyższych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 2500 zł.

Wadyuch 250 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 12 grudnia 1886.

L. 9703. (2072 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 26 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 18 wykazem hipotecznym l. 140 gminy Mszana Żukowce objętej, stanowiącej własność Fedka Podcerkiewnego z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny seacunkowej sprzedaną zostanie,

Cena szacunkowa wynosi 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjuych przejrzeć można w tus. registraturze

Zborów, dnia 12 grudnia 1886.

L. 7254. (2060 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Pawła Stańczaka w Czańcu pod l. k. 176 położonej, na pokrycie pretensyi galic. Zakładu kredytowago ziemskiego w Krakowie w sumie 450 zł. z pn., w sądzie w trzech terminach w dniach 27 kwietnia, 31 maja i 1go lipca, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr Ksawerego Chrzanowskiego adw. w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 1go lipca 1887, godzinę 3 po południu.

Kęty, 15 stycznia 1887.

L. 384. (2048 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Grzegorza Niechcaja w kwocie 50 złr. w. a. z pn, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 156 ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników solidarnych Stanisława i Anieli Mazierskich własnej, w Brzeżanach na miasteczku położonej, a to w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 28 kwietnia 1887, 12 maja 1887 i 2 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali obrad Nr. 12.

Cena wywołania wynosi 555 złr. 97 ct. w. a., a wadyum wynosi 55 zł. 59 cnt.

Rzeczona rzealność zostanie na powyższych terminach najwięcej ofiarującemu tylko wyżej lub za cenę wywołania sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności można przejrzeć w registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wszystkich wierzycieli, którzyby później prawo zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające uchwały wcele nie, lub przed terminem doręczone być nie mogły, na ręce ustanowionego w tym celu kuratora adw. dr. Madeyskiego w Brzeżanach i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 19 lutego 1887.

L. 8703. (2061 1—3)

Odnośnie do ogłoszenia z 30 października 1885 l. 5104 oznajmia się, że w sprawie *Józefa Czerny* przeciw *Albertowi* i *Luisie Nikolausem* pto 1000 złr. w. a. z pn, zastawnie opisane grunta pod l. tep. 3039 na Bani położone, na 600 zł. w. a. ocenione, w terminie dnia 28 kwietnia 1887, o 9tej rano, za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu w zabudowaniu c. k. sądu powiatowego w Kałuszu sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 60 zł. w a.

Resztę warunków w sądzie mogą być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 30 października 1886

L. 3433. (1906 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa licytacya realności włościańskiej pod l. 165 w Krościenku nad Dunajcem, do dłużnika Wojciecha Dydy należącej, w trzech terminach mianowicie na dzień 28 kwietnia, 27 maja 1887 i 30 czerwca 1887, o godzinie 10tej rano.

Cenę wywołania stanowi wartość przyjęta w sumie 350 zł.

Zakład, złożyć się mający, wynosi kwotę 35 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Krościenko, 29 grudnia 1886.

L. 6924. (1997 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 3.500 zł. Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie odbędzie się dnia 28 kwietnia i 16 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Michała Boreckiego, wedle wykazu hipotecz. licz. 420 k. B. poz. 1, należącej $1/3$ części realności pod l. $473 1/4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 2354 zł. 71 ct., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 235 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnego wierzyciela Chaima Bart, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 11 września 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bliziński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Feiles mianowany został.

Lwów, dnia 26 lutego 1887.

L. 6887. (2031 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w drodze publicznego przetargu w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia reszty wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 191 zł. 15 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 57 w Piskorowicach powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Eisika Fried i Laji Fried własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 28 kwietnia, 2 czerwca 1887 i 7 lipca 1887, zawsze o 10 godzinie rano.

Ceną wywołania stanowi wartość szacunkowa 380 zł.

Zakład wynosi 38 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1886.

L. 8894. (2020 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 29 kwietnia i 31 maja 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1887 nawet poniżej takowej, jednak nie niżej ceny zahipotekowanych długów licytacya realności l. 9 w Rusiłowie, według wyk. hip. 55 ks. gr. Ostrowa własnej, na rzecz Pawliny z Krzaczkowskich Rosakowskiej pto 300 zł. w. a.

Cena wywołania 1442 zł. w. a.

Wadyum 144 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych u tanawia się kuratorem Bazylego Wanio.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 czerwca 1887, godz 3 po południu.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, dnia 20 listopada 1886.

L. 1768. (2017 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 29 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1887, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 10 w Olszanicy położonej, w $3/4$ Franciszka Sikory, a w $1/4$ części Jadwigi 1o Gilowej 2o Korzeniakowej własnej.

Cena wywołania 649 zł. 70 ct.

Wadyum 64 zł. 97 ct

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Roman Ławrowski, a substytutem tegoż adw. dr. Koy z Krakowa.

Kraków, 28 stycznia 1887.

L. 7700. (2207 1—3)

W dniach 21 kwietnia, 12 maja, 16 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 23 subrep 262 w Zarzeczu położonej, dłużnika Wasyla Bohosławca i spadkobiercom Iwana Bohosławca własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 19 rat po 12 zł. i resztującego kapitału 33 zł. 44 ct. z przynależytościami, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 13 grudnia 1886.

L. 50. (2205 1—3)

W dniach 21 kwietnia, 12 maja i 16 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod licz. konsk. 29 w Sołotwinie położonej, dłużnika Mikołaja Sobolewskiego, a względnie tegoż masy leżącej własnej. w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 złr. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 7 lutego 1887.

L. 662. (2206 1—3)

W dniach 28 kwietnia, 12 maja, 23 czerwca 1887 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod licz. konsk. 72 subrep. 29 w Kosmaczu położonej, dłużnika Matija Hłębów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejze sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum wynosi 45 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 7 lutego 1887.

L. 12552. (1685 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic Zakładu kredyt. włość. w kwocie 191 zł. 84 ct., odbędzie się dnia 24 maja, 21 czerwca i 12 lipca 1887 o godzinie 10 rano, w tusądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Nykoły Bojczuka w $1/4$ części własnej w Pasiecznej pod lk. 31 położonej, która przy trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej 110 zł. sprzedaną nie zostanie, w razie zaś iżby tej ceny nie ofiarowano, odbędzie się nowy termin dnia 14 lipca 1887 o godz. 9 rano, do ułożenia warunków ułatwiających.

Zakład wynosi 11 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr Buczyński.

Stanisławów, 21 stycznia 1887.

L. 1243. (2092 1—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości w kwocie 240 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 25 kwietnia, 23 maja i 20 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. wyk. hip. 74, 342 w księdze gruntowej Zembrzyce, na Józefa i Teresę Danków zapisanej.

Cena wywołania relności l. wyk. hip. 74, wynosi 685 zł., zaś realności l. wyk. *hip.* 342, wynosi 250 zł.

Wadyum pierwszej realności, 68 zł. zaś drugiej 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 26 lutego 1887.

L. 3083. (2086 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w sprawie gal. banku hipotecznego przeciw Wiktorowi Błażowskiemu, celem ściągnięcia sumy 19204 zł. 90 ct. aw. z odsetkami po 7 prc. od dnia 20 listopada 1885, z potrąceniem jednak kwoty 31 zł. 98 ct., przedsięweźmie na dniu 25 maja 1887, o godzinie 10 przed południem, publiczną sprzedaż dóbr Dydiowa ad Żurawina, czyli Dydiowa dolna, wedle dom. 267 p. 237 n. 32 haer. Wiktora Błażowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 44790 zł. a. w. Sprzedaż nastąpi i poniżej ceny wywołania, za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadyum wynosi 2240 zł. a. w. i może być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi funduszów sierocińskich zdolnych, lub też w książeczce wkładkowej galic. kasy oszczędności złożone.

Inne warunki sprzedaży i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądu.

Sambor, 1 marca 1887.

L. 12573. (1500 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 711 zł. 51 ct z pn. i 7 rat po 52 zł., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 41, w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 17, gminy kat. Bekerdorf objętej, Jana Doora własnej, w drodze publicznej licytacyi, w dniu 26 maja 1887 o godz. 10 rano, na którym to terminie realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę, najwięcej ofiarującemu, sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 17 grudnia 1886.

L. 1371. (2114 1—3)

W dniu 26 maja, 23 czerwca i 28 lipca 1887, o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 85, w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców Michała Mortki.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł. wa. wadyum 60 zł. wa

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 6 września 1885.

L. 7822. (2115 1—3)

W dniu 26 maja, 23 czerwca i 28 lipca 1887, odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności nr. 49, w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobiercow Jana Kuliga własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 20 rat po 9 zł. i reszty kapitału 17 zł. 6 ct. z procentami i kosztami.

Cena szacunkowa 1000 zł., wadyum 50 zł., na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaż nastąpi.

Akt oszacowania i bliższe warunki w registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 27 marca 1886.

L. 3409. (2116 1– 6)

W dniu 26 maja i 23 czerwca 1887 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 32, w Wulce duleckiej położona, Jana Kuźdżała własna.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł. w. a, wadyum 60 zł. w. a.

Akta oszacowauia i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 29 lipca 1885.

L. 5764. (2117 1—3)

W dniu 26 maja, 23 czerwca i 28 lipca 1887 o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie w tutejszosądowym gmachu przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod nk. 54 w Woli wadowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Apolonii Dziura własnej.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł. w. a., wadyum 30 zł. w. a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 26 stycznia 1886.

L. 13869. (1830 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Antoniego i Maryi Hołowińskich pod lk. 276 rep. 46 i 133 w Podhajcach i Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 4 maja 1887 o godz 10 z rana, przy którymto terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 960 złr. w. a.

Wadyum wynosi 96 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 23 grudnia 1886.

L. 13206. (1829 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w kwocie 1000 złr., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 3 w Bekersdorfie położonej, wedle wyk. hip. 58 księgi gruntowej gminy katastralnej Bekersdorfu, Jana Pfeifera własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 4 maja 1887 10 godzinę z rana z tem, że pomieniona realność na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 250 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 1 czerwca 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora p. Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 9 listopada 1886.

L. 4160. (1807 1—3)

Na dniu 6 maja 1887, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Antoniego Zielińskiego własnej, pod l. k. 139 w Winogradzie położonej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi na żaspokojenie 15 rat pożyczkowych po 9 złr. a. w. z pn., za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Gwoździec, 11 października 1886.

L. 13205. (1528 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 2 w Bekersdorfie położonej wedle wykazu hipot. 42 księgi gruntowej gminy kat. Bekersdorfu Jana Murawskiego własność stanowiącej w drodze publicznej licytacyi na dzień 4 maja 1887 10 godzinę z rana z tem, że realność powyższa za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 1 czerwca 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono p. Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 9 listopada 1886.

L. 13867. (1986 1—3)

Celem zaspokojenia kosztów 3 zł. 93 ct. w. a. z pn. Benjaminowi Schenkerowi od Agaty Szopowej się należących odbędzie się dnia 10 maja 1887 o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. w. h. 26 w Libiążu małym dłużniczki własnej.

Cena wywołania 382 zł.

Wadyum 39 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Chrzanów, dnia 11 listopada 1886.

L. 1567. (2090 1—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Pinkusa, w kwocie 13 zł. 8 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 10 maja, 22 czerwca i 2 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. k. 101 w Zembrzycach l. w. h. 121 w księdze gruntowej na Macieja Niedziołka zapisanej.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 19 lutego 1887.

L. 12571. (1498 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 438 zł. 52 ct. i 56 zł. 47 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Piotra Cewego własnej pod l. k. 8 rep. 6 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 15 objętej w drodze publicznej licytacyi w dniu 12 maja 1887 o godzinie 10 rano na którym to terminie realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 15 grudnia 1886.

L. 12572. (1497 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 278 zł. 54 ct. z pn. i 7 rat pożyczkowych po 20 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Teresy Becker własnej pod l. k. 18 w Bekersdorfie położonej, a wyk. hip. 13 objętej w drodze publicznej licytacyi na dniu 12 maja 1887 o godzinie 10 rano, na którym to terminie realności rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 17 grudnia 1886.

L. 8211. (1587 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie ponowną egzekucyjną sprzedaż $^2/_3$ Katarzyny Feifrowej własnych części posiadłości w Czańcu wyk. hip. 496 objętej i do Löbla Lennera należącej połowy posiadłości w Czańcu wyk. hip. 421 objętej, na pokrycie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Kętach w sumie 200 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach, w dniach 30 maja i 20 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania pierwszej 75 zł. a drugiej 343 zł. 65 ct.

Wadyum 15 zł. i 34 zł. 30 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli p. Julian Sporn c. k. Notaryusz w Kętach a termin do lżejszych warunków w dniu 20 czerwca 1887 o godzinie 3 po południu.

Kęty, 20 stycznia 1887.

L. 2268. (2053 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Towarzystwu zaliczkowemu w likwidacyi w Buczaczu niepodzielnie od Stefana Muzyki, Jakóba i Anny Krzyżanowskich i Eliasza Krutowskiego kwoty 70 zł. a. w. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod l. k. 277 m. w Buczaczu położonej, dłużnika Stefana Muzyki własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczony został jeden termin na dzień 13 maja 1887 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tym termi nie sprzedaną zostanie rzeczona połowa realności także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź kwotę, która najwyżej zostanie ofiarowaną.

Cena wywołania wynosi 107 zł. 90 ct.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 10 zł. 79 ct. a. w.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adwokat Hubrich w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, 24 lutego 1887.

L. 1948. (2093 1—3)

Wadowicki c. k Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Franciszki 2o Sliwa w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności l. w. h. 144 $^1/_4$ części realności l. w. h. 145 w Choczni położonych w księdze gruntowej na Jana Smazę zapisanych.

Cena wywołania połowy realności l. w. h. ks. Chocznia objętej wynosi 172 zł. 30 ct., zaś cena wywołania $^1/_4$ części realności l. w. h. 145 księgi Chocznia objętej wynosi 19 zł. 70 ct.

Wadyum 18 zł. dla pierwszej i 2 zł. dla drugiej realności.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 28 lutego 1887.

L. 11482. (2184 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 163 zł. 14 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. wyk. 94, $^2/_{32}$ l. wyk. 91 i $^1/_3$ części l. wyk. 92 w Razawce śp. Wawrzyńca Wojtowicza własnej, w dniu 16 maja 1887 o godzinie 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geisler w Nowymtargu

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Nowytarg, dnia 8 lutego 1887.

L. 11481. (2183 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. wyk. 106, $^1/_4$ części wyk. hip. l. 101 i $^1/_3$ części wyk. hip. l. 103 w Razawce Magdaleny 1o ślubu Zając 2o Wojtowicz własnej w dniu 16go maja 1887 o godzinie 10 rano, nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geissler.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Nowytarg, dnia 8 lutego 1887.

L. 9053. (1718 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. prokuratoryi skarbu imieniem wys. c. k. skarbu pocztowego przeciw Polkowi Tiahto także Gam zwanemu pto z423 zł. 17 ct. w. a. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 20go maja, 7 lipca i 11 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano realność pod l wyk hip. 136 w Żółtańcach położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 175 zł. w. a.

Wadyum 17 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze.

Kulików, dnia 22 listopada 1886.

L. 231. (1907 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia zapadłych rat w kwotach 68 zł. 35 ct., 68 zł. 43 ct., 68 zł. 52 ct., 68 zł. 60 ct i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 15"0 zł. 39 ct. a. w. z pn. Stanisławowskiej Kasie Oszczędności od Frydryka Tchurznickiego należącego się przeprowadzoną będzie w dniu 20 maja i 24 czerwca 1887 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 34 w Tyśmienicy położonej, według dom. VIII pag. 125 n. 1 haer. do Frydryka Tchurznickiego należącej.

Cena wywołania wynosi kwotę 3780 zł. w. a.

Wadyum 378 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi jakoteż wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogły być doręczone i dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora p. Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 26 stycznia 1887.

L. 1089. (1725 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy uwiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 250 zł. a. w. z 10 prc. odsetkami od dnia 4 lutego 1887 bieżącemi, tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 7 zł. 91 ct. i kosztów niniejszych w kwocie 3 zł. 61 ct. odbędzie się dnia 20 maja, 24 czerwca i 22 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 22 subr. 4 w Odajach położonej dłużnika Walentego Adamczuka własnej, wyk. hip. l. 176 gminy Odaje objętej.

Cena wywołania i szacunkowa wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i ekstrakt tabularny w ts. registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 5 lutego 1887.

L. 1301. (1749 1—3)

C. k. Sąd powiatowy gliniański ogłasza, że odbędzie się o godzinie 11tej rano dnia 23 maja 1887 nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności według wyk. hip. 227 gminy Jaktorów spadkobierców śp. Wasyla Rybaka własnej, na rzecz towarzystwa zaliczkowego przemyślańskiego o 131 zł. 6 ct. z pn.

Cena wywołania 215 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gliniany, 26 lutego 1887.

L. 1398. (1872 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Stanisławowi Gawlikowskiemu o zapłacenie 14 rat po 78 zł. i reszty kapitału 993 zł. 12 ct. przymusowy jawny przetarg majętności tabularnej Gawlikówka wykazem hip. l. 500 objętej w w gminie kat. Niestanice położonej, w jednym terminie dnia 23go maja 1887 o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądowem także niżej ceny wywołania 2400 zł. w. a.

Zakład 120 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Nieznanych wierzycieli hipotecznych zawiadamia się na ręce kuratora adw. dra Bileta.

Złoczów, dnia 5 marca 1887.

L. 6064. (2175 1—3)

Dn a 23 maja, dnia 20 czerwca i dnia 20go lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 13 w Kwapince położonej, wedle l. w h. 39 Jakóba Łaszczyka własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 750 zł.

Cena wywołania wynosi 1800 zł., zaś wadyum 180 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz p. Br. Rogalski ustanowiony.

C k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 25 stycznia 1887.

L. 9742 (2070 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 450 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach:

26 kwietnia,

25 maja,

28 czerwca 1887

każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazami hipotecznemi l. 93 i 147 gminy Białokiernica objętych, stanowiących własność Benjamina Berla Polaka i Izaka Charapa z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, 11 grudnia 1886.

L. 14487. (2083 1—3)

C k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje niniejszem na zaspokojenie wierzytelności austryacko-węgierskiego banku w kwocie 3624 zł. 76 ct. aw. z pn. przymusową sprzedaż całych dóbr Rosochate, wedle Dom. 404 pag. 181 n. 24 haer. Alberta Strien własnych w drodze publicznego przetargu na dzień 25 kwietnia i na dzień 27 maja 1887 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w kancelaryi pod nr. 21 odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki w kwocie 10.000 zł., wadyum zaś 1000 zł.

Gdyby dobra te na pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie zostały, wyznaczamy celem ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 maja 1887 o godzinie 4 po południu z tem, iż niejawiący się wierzyciele hipoteczni za przystępujących do wniosków większości wierzycieli obecnych uważani będą.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

O czem się wszystkich wierzycieli do rąk własnych, nieznanego zaś z miejsca pobytu Jana Nowaka i wszystkich, którzyby po dniu 27 czerwca 1886 jako po wystawieniu wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na dobrach się mających dobrach nabyli, jakoteż wszystkich tych, którymby uchwała obecna lub późniejsze z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczone być nie mogły, na ręce kuratora adw. dr. Smutnego z zastępstwem adw. dr. Tarnawskiego ustanowionego, niemniej wszystkich chęć kupna mających uwiadamia.

Przemyśl, 15 grudnia 1886.

L. 11179 (2176 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w sprawie Ostafija Michajluk przeciw Pawłowi Gaborala pto 3 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 26 kwietnia 1887 o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wykaz. hip. l. 130 księgi gruntowej gminy Brustury objętej, na którym to terminie rzeczona realność także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł., wadyum 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Kosów, 25 września 1886.

L. 658. (1973 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 70 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 29 kwietnia 1887 i dnia 27 maja 1887 o 10 godzinie przed południem w biurze nr. 3 publiczna sprzedaż $^1/_3$ idealnej części realności pod lk. 151 w Przemyślu na Błoniu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, składającej się z domu i ogrodu a właściwie pola dłużnika Michała Binickiego własnych.

Cena wywołania 115 zł. 33 ct.

Wadyum wynosi 12 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie.

Do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 27 maja 1887 o godz. 4 popołudniu.

Resztę warunków i protokoły zastawniczego opisania i ocenienia mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Mendrochowicz.

Przemyśl 26 stycznia 1887.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie

na walne zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego „Wzajemna pomoc“ w Kozowie, stowarzyszenia zaregestr. z ogr. poręką, które odbędzie się ***dnia 12 kwietnia 1887***, o godzinie 3 po południu, w biurze Towarzystwa w Kozowie, z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie do wiadomości sprawozdania Dyrekcyi z czynności za rok 1886 i udzielenie tejże absolutoryum.
2. Orzeczenie względem podziału zysku z roku 1886.
4. Wybór uzupełniający 3 członków Rady nadzorczej.

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego „Wzajemna pomoc w Kozowie, stowarzyszenia zareg. z ograniczoną poręką“.

M. B. Kurzrok dyrektor. 2229 *J. Jekel* kasyer.

BILANS

Towarzystwa zaliczkowego w Busku, Stowarzyszenia zarejestr. z nieogr. poręką ze rok 1886.

a. **Rachunek strat i zysków.**

Ma:

Odsetki pobrane 2.315·83; — odsetki naprzód wypłacone 1·03; — odsetki zaległe od zaliczek 772·27; zapas druków, papieru i t. p. 176·36; — razem 3.265·49.

Winien:

Odsetki wypłacone 1.674.83; — odsetki naprzód pobrane 74·39; — Koszta administracyi 1·206 89; — 10prc. kosztów założenia i mobiliów 120·20; — czysty zysk na rok 1886 189·18; razem 3.265·49.

b. **Bilans.**

Stan czynny:

Gotówka 30·83; — pożyczki na skrypta i weksle 24.536 24; — odsetki na rok 1887. Naprzód wypłacone 1·03; — odsetki zaległe za 1886 rok 772.27. Koszta założenia i mobiliów 1.082·37; — wartość zapasu druków, papieru i t. p. 176·36; — zaliczki procesowe 118·17; — razem 26.717·27.

Stan bierny:

Udziały członków 4.458 51; — wkładki na rachunek bieżący 5.965 68; — wierzyciele 13.424·20; odsetki na 1887 rok naprzód pobrane 74·39; — fundusz rezerwowy 2.605 31; — czysty zysk na 1886 rok 189·18; — razem 26 717 27.

Ogólny ruch kasowy w roku 1886 wynosił 161.543·52.

Z końcem roku 1885 pozostało w Towarzystwie członków 492; — w roku 1886, przybył nowy 1, — ubyło zaś w roku 1886 przez śmierć, wykluczenie lub wystąpienie 7 członków; — pozostało zatem z dniem 31 grudnia 1886 stałych członków 486.

Suma deklarowanych przez członków udziałów po koniec roku 1885, wynosiła 14.170 zaś po dzień 31 grudnia 1886, wzniesła się o 20, a zmnieszyła się w skutek ubytku członków w roku 1886 o 240; przeto też deklarowana kwota na udziały z końcem roku 1886 wynosi 13 950.

Na to deklarowane udziały wpłaconą była z końcem roku 1885, kwota 4.274·94; — w roku 1886 wpłacono 320·55, — a ponieważ w roku 1886 zwrócono 136·98, przeto stan funduszu udziałowego z końcem roku 1886 wynosi 4 458 51, z którego kwota 1·595·37 została wypowiedzianą, stosownie ale do przepisu §§ 51 i 54 ustępu 3 statutu dopiero w 3 miesiące po ukończeniu roku 1886, to jest w roku bieżącym zwróconą zostanie.

Towarzystwo zaliczkowe, Stowarzyszenie zarejestr. z nieogr. poręką

w Busku, dnia 19 marca 1887.

Filemon Michałowski dyrektor.

Franciszek Markiewicz kasyer. *Jan Marynowicz* zastępca kontrolora.

Na święta!

Pod gwarancyą!

sprzedaję wszelkie towary korzenne:

Rodzynki, migdały, daktyle, figi, orzechy, wanilię, cukier na własnej maszynie mielony, kawę, herbatę, czekoladę, smalec, słoninę, masło, powidła, śliwki, śledzie, sardynki. — Wina, Rum, Rosolisy i Likwory. Farbę na jaja wolne od trucizn. — Masę do zapuszczania podłóg. — Szczotki i pędzle. — Farby i Lakiery **w prawdziwym niefałszowanym gatunku!**

po najtańszych cenach!

Co dzień świeże drożdże:

O. T. WINKLER

Lwów, ul. Teatralna l. 7.

Przy większym odbiorze liczę po cenach hurtownych lub posyłam franko do każdej stacyi kolejowej. 2192 1—3

NA ŚWIĘTA

Wszelkie towary korzenne: Rodzynki, migdały, daktyle, figi, orzechy, wanilia, cukier, kawa, herbata, czekolada, smalec, słonina, powidła, śliwki. — Wina austryackie, węgierskie, francuskie, hiszpańskie. — Rum, arak, likwory, wódki, koniak prawdziwy.

Porter i piwo angielskie

Piwo pilzneńskie Export 1840 6—10

najtaniej w handlu

Karola Bayera

Lwów,

przy ul. Krakowskiej l. 11.

Poszukuje się majątku z dworem i sadem, lub realności z dworem i sadem, przy kolei Czerniowieckiej lub Transwersalnej, do kupienia lub wzięcia w dzierżawę. — Bliższych szczegółów udziela P. Aszkenazy, ajent dóbr, ul. Kopernika l. 8. 2147 2—3

SOLITER wyleczenie niezawodne w *dwóch godzinach* przez użycie *Globules Secretana* apt. uwień. nagrodą. Środek *niezawodny*, przyjęty w szpitalach Paryskich. *Globules Secretan* usuwają wszelkiego gatunku robaki u ludzi i zwierząt domowych.

UWAGA. *Szanowna publiczność* Globules Secretan *dała powód do licznych podrabiań, których chciej starannie unikać* [illegible]

We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha i Wewiórskiego.

ST. MARKIEWICZ

we Lwowie, Rynek l. 42.

poleca 1126 7—10

z zupełnie świeżego transportu

przewyborne w smaku i zapachu

przez **Suez** sprowadzane

HERBATY

chińskie,

a mianowicie:		½ kilo.
N. 0.	„Assam-Pecco-Mandarin“ najprzedniejsza mieszanka arom.	zł. 5·—
N. 1.	„Taszu“ Perła chin. żółto-kw.	4·4
N. 2.	„Juntojczan Pecha“ biało-kw.	4·—
N. 3.	„Nadżyn“, czarna mocna	3·29
N. 4.	„Souchong“, mało narkot.	2·80
N. 5.	„Congo“, familijna dobra	2·—
N. 6.	„Proszek herbaciany“	1·50
N. 7.	„Wysiewki“, z najlep. herbat.	1·70
N. 8.	„Souchong“, najprzedniejsza w oryg. drewnianych skrzynkach	4·—
N. 9.	„Souchong“, powyższa na wagę	3·60
N. 10.	„Czarna karawanowa“, Wereszczenki, funt rosyjski	4 80
N. 11.	„Kwiatowa karawanowa“, Wereszczenki, funt ros.	6·

Podagra, Reumatyzm Piasek w Urynie

NIE MOGĄ BYĆ WYLECZONE BEZ UŻYCIA **LITHINY**

Sól produktu chemicznego zwanego LITHINĄ w ziarnkach musujących w wodzie, przygotowana przez P. Ch. Le Perdriel w Paryżu, zażyta w małej dozie usuwa natychmiast złogi zwirowe w moczu czyli urinian, który właśnie jest prostą przyczyną wyżej wymienionych słabości. Leczenie Solą Lithiny przyjmowanej w dozach wskazanych w prospektach, zastępuje w tych słabościach z pomyślniejszym i zupełnym skutkiem użycie wód mineralnych.

We Lwowie, w aptekach PP: Mikolascha i Wewiórskiego; w Krakowie, PP: Wiszniewskiego, Redyka, Trauczyńskiego i Siedleckiego.

Karol Bałłaban

pod

„złotym kogutem“

we Lwowie

poleca

zupełnie świeży transport

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią 2149

½ Ko.	Congo cesarskiej	złr.	2 —
½ „	Familijnej	„	3·—
½ „	Melange de Meskau	„	4·—
½ „	Imperial	„	5·—
½ „	Wysiewków własnego wysiewu	„	1·70
½ „	Souchong w oryginal. opakowaniu	„	4·

Przy odbiorze 3 ko. w jednej pocztowej paczce opłacam porto do każdej stacyi pocztowej w kraju.

Zamówienia na wszystkie towary przez telefon nr. 185 odsyłam bezzwłocznie do domu i oddawca towarów jest uprawniony za towar pieniądze pobrać. Handel otwarty od godziny 7 rano do godziny 9 wieczór.

L. 693. (2194 1—3)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo, budowy dwóch mostów na rzece Wisłoku, na drodze powiatowej Rzeszów-Strzyżów odbędzie się dnia 29 marca b. r., o godzinie 12tej w południe, w biurze Wydziału Rady powiatowej w Rzeszowie, licytacya z pomocą ofert pisemnych.

Warunki przedsiębiorstwa: plany i kosztorysy mogą być przejrzane każdego dnia w biurze Wydziału Rady powiatowej w godzinach urzędowych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Rzeszowie, d. 21 marca 1887.

Prezes.

DO SPRZEDANIA

W jednym z większych miast w Galicyi Bogato urządzony handel towarów drobiazgowych pod korzystnemi warunkami

Jak najlepiej utrzymana i prześlicznie położona Piękna realność w Kałuszu składająca się z murowanego domu mieszkalnego, wraz z wszelkiemi budynkami gospodarskiemi. Ogromny ogród owocowy, warzywny i kwiatowy.

Bliższych wiadomości zasięgnąć można w głównym magazynie broni **Alfreda Dzikowskiego we Lwowie.**

Konkurs.

Kuratorya fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka rozpisuje konkurs na posadę Naczelnika warsztatów drohowyskich do objęcia z dniem 1 lipca 1887.

Kompetenci do powyż wymienionej posady mają przedłożyć swe podania udokumentowane świadectwami z ukończonych studyów technicznych, jakoteż odbytej praktyki w krajowych lub zagranicznych warsztatach najdalej do dnia 30 kwietnia b. r.

Bliższych wyjaśnień co się tyczy płacy i emolumentów udzieli biuro Kuratoryi w gmachu teatralnym l. drzwi 29, I. piętro. 213 3—3

We Lwowie, dnia 20 marca 1887.

Cennik nasion

w ogrodzie JO. księcia Sanguszki.

Buraki pastewne Oberndorfskie 1 kilo 65 ct.
Buraki pastewne Mammoth 50 kilo 2 zł 60 ct.
Buraki pastewne Erfurtskie walcow. 1 kilo 60 ct.
Buraki ćwikłowe okrągłe 1 kilo 98 ct.
Kapusta cetnar. litr. 3 zł., czerwona 2 deka 15 ct.
Kapusta Włoska najwczes., let. zim. po 2 deka 15 ct.
Kalarepa Erfutska najwcześniejsza po 2 deka 20 ct.
Kalarepa Wiedeńska wczes. późna olbr. 2 deka 15 ct.
Kalafiory Erfurskie wczes. fran., włos. 2 deka 40 ct.
Ogórki wężowe 20 c. długie 15, krót. 2 deka 12 ct.
Sałaty po 15 ct., Selery 15 ct., Pory 15 c., Pomidory 2 deka 20 ct.
Marchwie Carota ½ dłu. litr. 35 długa 30 ct. 2 deka 8 ct.
Pietruszka Holen. litr. 75 c. długa 70 c. 2 deka 6 ct.
Groch majowy kil. 45., karlik 80 ct.
Rzodkiewki mies. 8 ct., Rezeda 20 ct.
Lewkonie wielk. kwiat. 12 kol. po 100 z 70 po 50—35 ct.
Astry francuskie extra piękne 6 kol. po 100 38 ct., po 150 Lewkonie 8 ct., Astry po 8. 100 z. z Werbeny.
Gwoździki pachnące Chińskie — Balsamin kamelio. Bratki Lobeli. Portulaki pełne, Lewkonie zimowe **po 6 ct.** Brzoskwinie 5 let. od 1 zł. do 1 zł. 50 ct.

Drzewa owocowe.

Gumniska p. Tarnów. 1396 3—3

Stanisław Korsynek.

PASY

skórzanne do maszyn,
Pasy gumowe do maszyn,
Lniane napuszczane pasy do maszyn,
Gurty konopne do maszyn,
Węże gumowe z zakładkami konopnemi i bez,
Węże do sikawek,
Węże konopne,
Sikawki ogrodowe Hydronettes,
Wiaderka do ognia.

DALEJ:

Płaszcze gumowe dla pań i panów,
Poduszki gumowe do nadmuchania,
i wszelkie inne artykuły gumowe jak również korki do butelek, korkociągi, maszynki do korkowania, kapsle do butelek, lak do lakowania butelek, maszynki do mycia flaszek, pipy do beczek, kiszki gumowe do ściągania i różne inne artykuły piwniczne.

poleca 5270

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu

L. Telefonn 173.

Osoba w średnim wieku

z dobrego domu, znająca się wyśmienicie **na wychowaniu dzieci, zarządzie domu i kuchni,** władająca językiem **polskim, francuskim i niemieckim, poszukuje miejsca do zarządu domu u wdowca lub u familii.** Polecenia pierwszorzędnych domów. Łaskawe oferty listowne przyjmuje Administracya „Gazety Narodowej“ we Lwowie, pod literami: **W. W. Nr. 87.** 1971 3 3

L. 449. (1890 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posad jednego leśniczego powiatowego i jednego nadzorcy lasowego (podleśniczego) dla lasów gminnych rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posady te nadane będą na 1 rok prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya.

Dla leśniczego powiatowego wyznaczona jest płaca roczna 600 złr., dodatek na mieszkanie 120 złr, ryczałt na podróże 300 złr.; dla podleśniczego zaś płaca roczna 300 złr., kwaterowe 60 złr., ryczałt na obchód 120 złr.

Obowiązki i czynności, które tak leśniczy, jakoteż podleśniczy po za fachowem gospodarstwem lasowem spełniać mają, określone są bliżej w odnośnych instrukcyach.

Wymogi dla leśniczego: Ukończona krajowa szkoła gospodarstwa lasowego z dobrym postępem, złożony egzamin państwowy na samoistnego gospodarza lasowego i dowód odpowiedniej praktyki; — dla podleśniczego, złożony z dobrym postępem egzamin, przepisany dla straży leśnej i pomocników techniczno-leśnych, — nadto należyte zachowanie się dotychczasowe.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Stryju najdalej do 15 kwietnia 1887.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Stryj, dnia 14 marca 1887.

WYPRZEDAŻ

szczepów, drzewek i krzewów ozdobowych i jagodowych,

w ogrodzie Towarzystwa ogrodniczego na ul. Piekarskiej, z powodu przeniesienia zakładu na inne miejsce. Szczepy tylko w najcelniejszych gatunkach I. klasy 40 ct.; II. klasy 30 ct.; III. klasy 20 ct. sztuka. — Agresty, porzeczki, maliny po 5 ct.; bzy, spiraee, akacye żółte i t. p. po 5 ct. — Jasiony, kasztany, akacye i t. p. 10 letnie po 20 ct. — Lipy 10-letnie doborowe po 1 złr., inne po 40 ct. — Biorącym 100 sztuk 10 % rabat, 1000 sztuk 20 %.

Adresować:

Do zarządu Tow. ogrodniczego ulica Batorego (Halicka) nr. 13 I. piętro. 1697 3-3

Sprzedaż tylko za gotówkę.

MŁYN WODNO-PAROWY

w Nowem mieście

3ciej stacyi kolei Łupkowskiej za Przemyślem jest natychmiast

do wydzierżawienia lub do sprzedania.

Bliższych szczegółów udziela Dr. Tarnawski adwokat krajowy w Przemyślu. 2199 2—3

Dyetaryusz

z długoletnią praktyką sądową i notaryalną w szczególności w postępowaniu niespornem poszukuje miejsca. — Łaskawe zgłoszenia pod literami **E. J.** poste restante. — Łańcut. 2200

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony roku 184[illegible]

poleca
KIELISZKI do WINA szampańskiego
płaskie czarki ze szkła gładkiego rzniętego lub grawirowanego,
wysokie (flety) gładkie rznięte.
SZKLANECZKI do szampana (modne)
gładkie i deseniowane.

OLIWA DO MASZYN

w różnych gatunkach do każdego użytku poleca

JÓZEF HANKE WE LWOWIE,

Rynek l. 38 we własnym domu. Skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem". 56



1918 2—5

FABRYKA ZAŁOŻONA W NOWEJ ZIEMI ROKU 1849.
APTEKA HOGG'A, 2, RUE CASTIOGLIONE W PARYŻU.

HUILE DE FOIES FRAIS DE MORUE de HOGG



TRAN Z ŚWIEŻEJ WĄTROBY SZTOKFISZOWEJ, HOGG'A,

pierworodny, koloru słomy, smaku sardynek. *Na gruźlicę, katar, dla dzieci słabych, bardzo pożywny.* — Tran ciemniejszego koloru, znacznie niższej ceny, pochodzi z wątrób zepsutych, co jest przyczyną jego koloru i odrażającego smaku.
(*Opinia Akademii medycznej*).

Tylko we flakonach trójgraniastych jak okaz — Flakony nieopatrzone na etykiecie pieczęcią Rządu Francuzkiego uważać należy za podrobione.
Dostać można we wszystkich lepszychaptekach.

Jan Ihnatowicz

poleca:

Czernidło glicerynowe

pachnące, do wszelkiego rodzaju obuwia, daje świetny połysk, miękczy i potęguje wytrwałość skóry pudełko 5, 10, 20 i 50 ct.

Smarowidło litewskie

do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 10, 20, 50 ct. i 1 złr

ATRAMENT czarny kampeszowy

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy. flaszeczke po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.

FARBY DO STEMPLI

niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 ct.

A t r a m e n t do znaczenia bielizny bez gumy,

flaszeczka 80 centów

Nabyć można we Lwowie w własnych sklepach ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski, ul. Halicka, róg Wałowej, w Krakowie, Sukiennice l. 20, w Czerniowcach, Rynek l. 2. 6998 27—0

Pierwsza Spółka KRAWCÓW LWOWSKICH

we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej l. 10.

Utrzymuje na składzie znaczny zapas gotowych sukien mężkich i dziecinych i sprzedaje takowe po nadzwyczaj niskich cenach, przyjmuje oraz wszelkie zamówienia i wykonuje w jak najkrótszym czasie. 1700 5—7

W ostatnich czasach Publiczność nasza zaczęła się licznie zaopatrywać w gotowe suknie, a że żaden krawiec lwowski nie wyrabiał na zapas ubiorów w tańszym gatunku, przeto zmuszoną była udawać się do izraelickich handlów z ubraniem, w skutek czego handlów takich powstało bardzo wiele i ogromnemi masami sprowadzały gotowe suknie z Wiednia i Morawy, przez co mocno ucierpiało rękodzielnictwo krawieckie we Lwowie.

Aby zapobiedz dalszemu szerzeniu się tego złego i dać P. T. Publiczności możność nabywania tanio gotowych sukien w handlu chrześciańskim, postanowili znani krawcy lwowscy zawiązać się w spółkę, i założyć łącznemi siłami taki magazyn, czego też w roku 1884 dokonali.

Początkowo natrafili na rozmaite trudności i przeszkody, ale już teraz nie potrzebują się obawiać konkurencyi zagranicznej, gdyż przez rzetelne prowadzenie interesu, zjednali sobie znaczną liczbę odbiorców i doprowadzili do tego że wszystkie suknie do składu wyrabiają we własnym zarządzie. Dokładają więc wszelkich starań, aby wyrugować z kraju naszego wyroby zagraniczne.

Postanowili też sprzedawać swe wyroby po najniższych cenach, aby tylko sprzedać wiele, przez co dają możność zarobkowania swoim robotnikom, a grosz pracą nabyty, nie wychodzi za granicę.

W sklepie spółki można dostać rozmaite suknie mężkie, po następującyh cenach:

Garnitur żakietowy lub marynarkowy	od 12 zł. do 30 zł.
Zwierzchnia suknia	od 12 zł. do 28 zł.
Garnitur czarny wizytowy	od 32 zł. do 42 zł.
Paleto zimowe	od 15 zł. do 40 zł.
Żakiet z kamizelką (kamgarnowy)	od 18 zł. do 26 zł.
Garnitury dla chłopców	od 8 zł. do 14 zł.
Bundy do podróży z sukna krajowego	od 30 zł. do 40 zł.

„Pierwsza Spółka Krawców Lwowskich", jest jedynem we Lwowie źródłem nabywania tanio gotowych sukien mężkich, wyrabianych w kraju.

DLA GALICYI

SKŁAD GŁÓWNY SŁAWNEGO ŚRODKA

Dra OIDMANNA w MASTRICHT,

wraz z jego **przyrządem** do dawania sobie samemu lewatywy z kilkunastu kropel tegoż środka, sprawiających jednorazową solucyę, znajduje się w

APTECE pod GWIAZDĄ
PIOTRA MIKOLASCHA we LWOWIE.

Cena środka w ilości na długi czas wystarczającej **1 zł. 30 ct.**
Wstrzykaweczki **po 75 ct.**
Opakowanie obydwu i stempel 25 ct. 957 9—5

Lekarzom ustępstwo.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

2 11 [illegible]

Zaproszenie do prenumeraty.

Z dniem 1-go kwietnia b. r.

rozpoczyna się caloroczna prenumerata na

„Nadzieję"

Dwutygodnika z wykazem bieżących ciągnień, losów i t. p. i wynosi we Lwowie **rocznie** z dostawą do domu tylko **zł. 1·20**; na prowincyi z przesyłką pocztową **zł. 1·30.**

Nadzieja podaje zaraz po każdem ciągnieniu treściwie i w odpowiedni sposób tabellaryczne zestawione

autentyczne listy ciągnień wszystkich losów, listów zastawnych, obligacyj i t. p., i dołącza nadto przy każdem ciągnieniu **wykaz wszystkich poprzednio wyciągniętych a niepodniesionych jeszcze wygranych.**

Oprócz powyższych wykazów wszystkich losowań, podaje „Nadzieja" w każdym numerze **sprawozdanie giełd we i zbożowe i najważniejsze doniesienia z dziedziny ekonomicznej.**

Administracya „Nadzieji"

AUGUST SCHELLENBERG,

Dom bankowy i kantor wymiany **we Lwowie.**

2039 2—2

Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papierubraci Fiałkowskich.